



GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 34/2008 (2290) Rok L 5.10.2008

*Różaniec jest zawsze modlitwą
rodziny i za rodzinę. (...)
Rodzina, która modli się
zjednoczona
- zjednoczona pozostaje.*

Jan Paweł II - „List o Różańcu św.”

1.40€ **TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

fol. G. Jędrzejowska

Na codzien nie dostrzegamy upływu czasu - mijają dni, godziny, chwile aż... nadchodzi kolejny październik i złoto polskiej jesieni, i zmieniające barwy liście drzew, zaorane pejzaże pól, chłodne poranki i nostalgje, a w Głosie Katolickim pojawia się niezmiennie nowy Kalendarz... już ten na przyszły rok. I tak od dziesięciu lat... Chociaż tym razem wydarzenia nabierają szczególnego kontekstu, bo oto nasz Tygodnik osiągnął niepostrzeżenie jubileuszowy wiek... 50 lat swojego istnienia. Toteż i w naszym Kalendarzu na 2009 rok, odnajdziecie Państwo swoiste reminiscencje z jego przeszłości, ale i zapowiedź przyszłości - jak to w kalendarzu. Tak, tym razem ilustracje do dat, nadziei, świąt, imienin i... miesięcy stanowią archiwalne, ale i czekające nas w nadchodzącym roku okładki Głosu Katolickiego. Drodzy Czytelnicy, już dziś zapraszamy Państwa do zaopatrzenia się, i swoich bliskich, w polsko-francuski Kalendarz, niech wyznacza Wam same dobre dni, błogosławione tygodnie, szczęśliwe miesiące! (Redakcja)

50 LAT GŁOSU KATOLICKIEGO
50 ANS DE VOIX CATHOLIQUE

2009

KALENDARZ **CALENDRIER**

Karolina
 Wyjście Tworzenia w Polity!
 Tel. 01 40 15 09 09

Copernic
 L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT
 BILETY AUTOKAROWE SPRZEDAŻ ON-LINE
 BILETY NA TANIE LINIE LOTNICZE
 TRANSPORT TOWAROWY
 Paris - 01 40 09 03 43
 Lyon - 04 72 60 04 54

Urbanowicz - Haft
 HAFTOWANE OBRUSY
 OLTARZOWE,
 SZATY LITURGICZNE
 SZTANDARY I CHORAGWIE
 sklep internetowy
www.urbanowiczhaft.pl

SwissLife
 UBEZPIECZENIA PO POLSKU
 Grażyna Lubicz Fernandes

TVP POLONIA

Kupon zamówienia wewnątrz numeru - str.22



telegram do... Listonosza

5 października 2008

Czy wiecie Państwo, że 8 października przypada Dzień Poczty? No to wszystkim listonoszom życzymy, żeby jeszcze przez sto lat nie wyparły im listów internetowe przesyłki czyli e-maile. A przy okazji życzymy też i sobie, i przede wszystkim Prenumeratorom „Głosu”, aby poczta zawsze dostarczała im naszą, polonijną prasę na porę, bo z tym bywa różnie. Tak, że odnosi się czasem wrażenie, że im drożej płacimy za znaczki i dokładniej wypisujemy adresy, tym dla odbiorców gorzej.

Miejmy nadzieję, że po tym telegramie... będzie lepiej! (Red.)

po drodze umykają nam dorośli



for. P. Fedorowicz

rozmowa z ks. prof. Ryszardem Czekalskim

kierownikiem Katedry Katechetyki Materialnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego



for. T.S

- Księżo Profesorze, czy w obecnej dobie można mówić o katechezie dorosłych i na ile może być ona realizowana w parafiach?

- Istnieje niemalże potrzeba chwili, aby w działaniach katechetyczno-duszpasterskich podejmować kwestię katechezy dorosłych. Współcześnie raczej skupiamy się na katechezie dzieci

i młodzieży i bardzo dobrze, bo to też ważny odcinek naszej misji. Tyle, że niestety jakoś po drodze umykają nam dorośli. Trzeba pamiętać, że u początków Kościoła, w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, to głównie dorosłych katechizowano. Warto choćby przywołać „instytucję” katechumenatu, która nas dzisiaj zadziwia, bo dorośli - zanim włączeni zostali do wspólnoty Kościoła - przygotowywali się do tego wydarzenia przez wiele lat. Zgłębiali naukę Chrystusa, pogłębiali wiarę, zmieniali dotychczasowe życie. To ukształtowani po chrześcijańsku dorośli stawali się katechetami dla swoich dzieci. Dlatego też w tamtym okresie można mówić jedynie o pośredniej katechezie dzieci i młodzieży. Katecheza dorosłych była tą formą, która wówczas dominowała. Dzisiaj należałoby kontynuować wypracowane przez wieki formy katechezy dla dzieci i młodzieży, ale także należy ciągle zastanawiać się i poszukiwać nowych form katechezy przeznaczonej dla dorosłych i to razem z dorosłymi.

- Mówiąc o katechezie dorosłych, dzieci, młodzieży, zapewne należałoby zastanowić się nad tym, co rozumiemy pod pojęciem katechezy?

Ciąg dalszy na str. 8-9

Z satyrycznej teki L.B.

- SZUKAMY MARSZAŁKA SEJMU. MIAŁ SIĘ STAWIĆ NA POSIEDZENIU KOMISJI...



(Rys. Leszek Biernacki)

BALON PĘKŁ

Wojciech Turek



Sytuację na rynku finansowym można obrazowo porównać do nabrzmiałego do granic możliwości i pękniętego (przebitego?) balonu, z którego z wielkim sykiem uchodzi nadmiar powietrza.

Tym powietrzem jest pusty, wirtualny, nie mający w niczym pokrycia „pieniądz”, którego „produkcja” napędzała światową koniunkturę gospodarczą i giełdy od kilkunastu lat. Starsi czytelnicy z pewnością pamiętają cykliczne kryzysy, jakie co kilka lat dotykały kraje Zachodu. Potem wymyślono zdawałoby się „cudowny” mechanizm polegający w uproszczeniu i skrócie na „pożyczaniu pożyczonych pieniędzy”. Oczywiście pożyczaniu na procent, dzięki czemu pożyczający osiągał zyski, giełda szła do góry, gospodarka nadal rozwijała się bez przeszkód. Pamiętam, jak w 1998 roku rozmawiałem w Rye pod Nowym Jorkiem ze znajomym prawnikiem i finansistą, który już wówczas ostrzegał, że giełda i finanse „kręcą się” dzięki tym pustym pieniądzom. Dla mnie były to rozważania nieco abstrakcyjne i jakby dotyczące odległej przyszłości. Minęło 10 lat i okazało się, że mój rozmówca miał rację. To, co jeszcze w ubiegłym roku wyglądało na zwyczajny koniec hossy i początek zwyczajnej bessy, okazało się katalizatorem procesu, którego nie można określić inaczej, jak najpoważniejszy kryzys od lat 30 ubiegłego stulecia.

Nabrzmiały balon pękł, choć to, co obserwujemy, nie przypomina tego, co zazwyczaj dzieje się z przebitym balonem. Powietrze nie uchodzi zeń gwałtownie i w sposób niekontrolowany. Wydaje się, że wielcy tego świata realizują odmienny scenariusz, polegający na stopniowym wypuszczaniu z balonu nadmiaru powietrza. Gdy tylko giełda pozbiera się, ludzie zaczynają na nowo inwestować pieniądze, a sytuacja uspokaja się, nagle - jak grom z nieba - następuje seria nowych dramatycznych wydarzeń. Nikt mi nie wmówi, że nagły upadek potężnego banku, przejęcie innego i nacjonalizacja kolejnego w okresie zaledwie kilku dni, to wydarzenie przypadkowe, którego nikt wcześniej nie spodziewał się. Gdzie byli wcześniej i co robili analitycy, gdzie byli i jak pracowały wywiadownie gospodarcze, co warte są profesjonalne wyceny spółek giełdowych, skoro krach finansowy takich kolosów jak Lehman Brothers czy AIG, dokonał się zniemacka, bez wcześniejszych zapowiedzi, ostrzeżeń, przestroż?

Ciąg dalszy na str. 6-7



LITURGIA SŁOWA

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Chcę zaśpiewać memu przyjacielowi pieśń o jego miłości ku swojej winnicy. Przyjaciel mój miał winnicę na żyznym pagórku. Otóż okopał ją i oczyścił z kamieni, i zasadził w niej szlachetną winorośl; w pośrodku niej zbudował wieżę, także i kadź w niej wykuł. I spodziewał się, że wyda winogrona, lecz ona cierpkie wydała jagody. „Teraz więc, o mieszkańcy Jeruzalem i mężowie z Judy, rozsądźcie prośbę, między mną a między winnicą moją. Co jeszcze miałem uczynić winnicy mojej, a nie uczyniłem w niej? Czemu, gdy czekałem, by winogrona wydała, ona cierpkie dała jagody? Więc dobrze! pokażę wam, co uczynię winnicy mojej: Rozbiorę jej żywopłot, by ją rozgrabiono; rozwalę jej ogrodzenie, by ją stratowano. Zamienię ją w pustynię, nie będzie przycinana ni plewiona, tak iż wzejdą osty i ciernie. Chmurom zakażę spuszczać na nią deszcz”. Otóż winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela, a ludzie z Judy szczerem jego wybranym. Oczekiwał tam sprawiedliwości, a oto rozlew krwi, i prawowierności, a oto krzyk grozy.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Filipian

Bracia: O nic się zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganu z dziękczynieniem. A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie. W końcu, bracia, wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem chwalebny, to miejcie na myśli. Czyście to, czego się nauczyliście, co przejęliście, co usłyszeliście i co zobaczyliście u mnie, a Bóg pokoju będzie z wami.

Iz 5,1-7

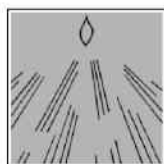
EWANGELIA

Mt 21,33-43

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: „Posłuchajcie innej przypowieści. Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej prasę, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał. Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników, by odebrali plon jemu należny. Ale rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego kamieniami obrzucili. Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili. W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: «Uszanują mojego syna». Lecz rolnicy, zobaczywszy syna, mówili do siebie: «To jest dziedzic; chodźcie, zabijmy go, a posiadziemy jego dziedzictwo». Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili. Kiedy więc właściciel winnicy przyjdzie, co uczyni z owymi rolnikami?» Rzekli Mu: „Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze”. Jezus im rzekł: „Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: «Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. Pan to sprawił i jest cudem w naszych oczach». Dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce.”

Flp 4,6-9



HOMILIA

Dzierżawcy winnicy

To już trzecia niedziela, gdy Pan Jezus mówi w przypowieści o winnicy. Tym razem naszą uwagę kieruje na grupę ludzi, których nazywa rolnikami lub dzierżawcami. W ich ręce oddaje dobrze przygotowaną winnicę. Jednak owi rolnicy ignorują wszelkie roszczenia właściciela winnicy, posuwają się nawet do zamordowania jego syna.

Odczytując symbolikę tej przypowieści, możemy powiedzieć, że winnicą jest Królestwo Niebieskie, właścicielem jest sam Bóg, a rolnikami, dzierżawcami są...? No właśnie! Kim są owi nieuczciwi pracownicy? Pan Jezus, opowiadając tę przypowieść, wypowiada ją jako wyrzut pod adresem starotestamentowego Ludu Bożego, czyni to jednak w taki sposób, by nią pouczyć i przestrzec także swój wybrany lud Nowego Przymierza. Znamy historię Narodu Wybranego, który wielokrotnie okazywał niewierność swojemu Bogu. Bóg w swojej wielkiej miłości, która jest cierpliwa i łaskawa, ciosał umiłowany lud ustami proroków, ostrzył bolesnymi wydarzeniami, przytulał do swojego łona jak kochająca matka.

Gdy i to nie dało oczekiwanych rezultatów, sięgnął po coś, co oszałamia umysły filozofów i teologów - posłał do swojej ziemskiej winnicy swego Jedyne, Umilowanego Syna. Posłał do winnicy Dziedzica. I co z Nim uczynili? Zrównali Go z przestępcami, uznali za wroga człowieka i z zimną krwią zamordowali. Umyli swoje dłonie, rzucili kości o Jego szaty, myśląc, że wszystko jest załatwione. Lecz w tym miejscu niech nas zatrwoży pytanie, jakie postawił nam Pan Jezus: „Kiedy więc właściciel winnicy przyjdzie, co uczyni z owymi rolnikami?” W usłyszanej przypowieści Pan Jezus ukazuje nam, na pierwszy

rzut oka, dwa przeciwstawne obrazy Boga. Ukazuje niezmiernie miłosierdzie, które potrafi cierpliwie czekać na spełnienie naszych powinności względem Niego. Ukazuje również nieskończoną sprawiedliwość, która bez jakiegokolwiek złagodzenia odnosi się do wszystkich, których nie nakłoni do miłości i posłuszeństwa Jego litościwa dobroć.

Bóg stworzył nas jako ludzi, potem zaś jako chrześcijan; tym samym uczynił nas zarządcami winnicy, którą w pierwszym rzędzie jest nasza dusza. Czy zatem postępujemy mądrzej niż ci z przypowieści? Aby otrzymać od nas we właściwym czasie swoje plony, Pan posyła nam napomnienia, jedno za drugim: poprzez natchnienia, wydarzenia, spotkania z pewnymi ludźmi. Swojego Syna posyła nam w postaci Jego słowa. Czy nie zabijam w sobie objawionego słowa, nie kamienuję delikatnych natchnień woli Bożej? Jakie sceny mają miejsce w mojej winnicy serca? Uwaga! Boża sprawiedliwość dochodzi do głosu zawsze tam, gdzie nie zostało wykorzystane Boże miłosierdzie. To, o czym słyszeliśmy, jest także głosem Syna nakłaniającym nas do ostatecznego oddania zbiorów z powierzonej nam winnicy. Jak się zachowamy? Czy nie zagłuszymy i nie wyrzucimy go znowu z serca?

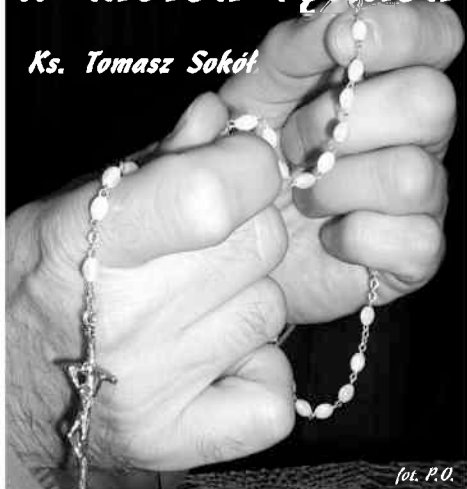


Doc. M. Pasławska

Ks. Paweł Witkowski

Różaniec w moich rękach

Ks. Tomasz Sokół



Różaniec jest dla nas wielkim darem od Boga. Dar ten został ofiarowany nam za pośrednictwem Maryi, Bożej Matki. Ta prosta i głęboka modlitwa, którą odmawiamy na paciorkach różańca, jednoczy człowieka z Bogiem i z drugim człowiekiem. Jest jedną z najbardziej znanych i popularnych modlitw w Kościele. W niej modlimy się do naszego Zbawiciela, za wstawiennictwem Najświętszej Marii Panny, rozważając tajemnicę Jego życia, a naszego Odkupienia.

7 października w Kościele Katolickim obchodzimy „Światowy Dzień Różańca”. Modlitwa różańca św. rozbrzmiewa wówczas w wielu miejscach globu ziemskiego: w kościołach, szkołach, w rodzinach i w miejscach pracy. Wszędzie rozchodzą się słowa „Pozdrowienia Anielskiego”. Różaniec - z pozoru zwykła modlitwa. Niektórzy uważają, że jest modlitwą długą i nużącą, ale w sercu wtedy warto zapytać samego siebie, czy nie jest on jedyną i pewną drogą do udanego życia. Czy nie jest on wreszcie sposobem na samo życie?

Modlitwie różańcowej możnaby wiele pisać, jednak to każdy sam musi się do niej przekonać i zrozumieć jej sens oraz wartość. Spróbuj drogi czytelniku - może dziś - porozmawiać z Maryją, trzymając w swych dłoniach różaniec. Wielu z nas mogłoby podzielić się swymi doświadczeniami: ile różaniec daje radości, ile pokoju serca, jakie cudowne owoce ducha ma ta Boża modlitwa, tego nie może dać nam w żaden sposób inny człowiek. Odmawiajmy codziennie różaniec, oddawajmy wszystkie nasze problemy, radości i smutki - całe nasze życie - w ręce najlepszej Bożej Matki.

Bo gdy zwracamy się do Niej z ufnością, możemy być zupełnie pewni, iż Ona wstawi się za nami u Swego Syna. Różaniec jest zatem szczególną modlitwą naszego zawierzenia, która kieruje nas przez Maryję do Jezusa. Różaniec jest jedną z najbardziej popularnych modlitw, znaną na całym świecie. Sięgają po niego ludzie

prości i wykształceni, duchowni i świeccy. Jego forma kształtowała się przez całe wieki, a jako modlitwa maryjna charakteryzuje katolików wszystkich czasów.

Przeżywając Jubileusz 150-lecia Objawień w Lourdes, sięgnijmy po różaniec, do tego wielokrotnie zachęcała nas Matka Boża w swych cudownych objawieniach. Do tej głębokiej modlitwy zapraszają nas nieustannie pasterze Kościoła. Przypomnijmy słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, który o różańcu powiedział: „Różaniec to moja ulubiona modlitwa! (...). Wspaniała w swej prostocie i głębi. W tej modlitwie powtarzamy po wielokroć słowa, które Dziewica Maryja usłyszała od Archanioła i od swej krewnej Elżbiety. Z tymi słowami łączy się cały Kościół. Na tle słów Zdrowaś Maryjo dusza uzmysławia sobie zasadnicze wydarzenia z życia Jezusa Chrystusa (...). Modlitwa tak prosta i tak bogata. Z głębi mego serca zachęcam wszystkich do jej odmawiania”.

Patrząc na własne życie, szukajmy odpowiedzi na pytanie, które stawia nam współczesny świat: czy ja naprawdę jestem żywą zachętą do tego, by ludzie żyjący wokół mnie, sięgali często swymi dłońmi po różaniec? Różaniec musi być dla nas ważną częścią życia. Nie może on być traktowany wyłącznie rzeczowo, jako zwykły przedmiot codziennego użytku, który się jedynie z szacunkiem ogląda lub przekłada z miejsca na miejsce. Nie może być rozumiany jako magiczny amulet, noszony przy sobie, w kieszeni lub wieszany na szyi. Powinniśmy traktować go zawsze jako powiernika swoich życiowych tajemnic i problemów. Każdego dnia nasze różnorodne przeżycia możemy w różańcu łączyć z Bogiem, gdyż radość dzielona z Nim, jest podwójną radością, a boleść znośna dla Niego, jest połową boleści. Modlitwa różańcowa jest więc dla każdego z nas prawdziwym Bożym skarbem, który rozwija nasze życie duchowe. Dzięki niemu otrzymujemy łaskę od miłosiernego Boga, Jego przemożną opiekę, codzienne wsparcie w walce ze złem, oraz obietnicę życia wiecznego po śmierci. Bóg obdarzył człowieka wolnością i tylko od nas zależy, czy skorzystamy z tego wspaniałego, niebieskiego daru, modlitwy różańcowej, jaki otrzymaliśmy za pośrednictwem Maryi. Od nas w dużej mierze także zależy, czy poprzez tę modlitwę dokonamy zmiany swojego życia na lepsze i bardziej szczęśliwsze.

Ks. Jan Twardowski, jeden z najbardziej znanych współczesnych poetów, na temat różańca napisał następujące słowa: „Często odmawiany różaniec zapada w naszą podświadomość. Kiedy leżałem w szpitalu, w czasie bezsennej nocy słyszałem, jak jeden z chorych mówił różaniec, śpiąc. Pytał mnie potem, czy nie mówi przez sen. Powiedziałem mu, że rozmawia z Matką Boską. Uważał to za żart.

Dokończenie na str. 12



Wieliczka

W Kopalni Soli w Wieliczce, w kaplicy św. Kingi, biskup polowy Wojska Polskiego Tadeusz Płoski sprawował Mszę św. dla organizatorów i uczestników 65. Tour de Pologne. W homilii zachęcił sportowców do pielęgnowania w sobie wytrwałości i odwagi. Bp Płoski przyjął duchowy patronat nad tegorocznym Tour de Pologne. Wezwał sportowców do dziękczynienia Bogu za tegoroczny jubileuszowy wyścig. „Przez kolejne dni mogliśmy oglądać i śledzić wasze sportowe zmagania na drogach naszego kraju, ale mamy świadomość, że te sukcesy, te rekordy nie przyszły same. Nie przyszły za darmo. Były poprzedzone treningami i ciężką pracą. Podobnie jest w życiu każdego człowieka.” - mówił bp Płoski.

Paryz

Kościół we Francji z końcem września przeżywał Europejskie Dni Dziedzictwa Kulturowego. Była to okazja do przypomnienia chrześcijańskiego wymiaru kultury, zarówno w przeszłości, jak i dzisiaj. Służyły temu wystawy, koncerty i spektakle, wśród których nie brak było oryginalnych propozycji. Duszpasterstwo więzienia w Saint-Sulpice-la-Pointe zorganizowało wystawę prac osób przebywających w zakładzie karnym, które przy tej okazji uczestniczyły w Mszy św. W diecezji Gap, na południu Francji, Dni Dziedzictwa były okazją do spotkań wyznawców różnych religii. Chrześcijanie - zarówno katolicy, protestanci jak i prawosławni - a także żydzi i muzułmanie mieli wykaligrafować imiona nadawane Bogu. Na wystawie tych kaligrafii można było znaleźć słowa: Jedyny, Stwórca, Miłość, Przymierze, Światło, Miłosierdzie, wypisane w różnych językach. Wśród koncertów muzyki religijnej nie zabrakło muzyki klasycznej, występował m. im.: Laurent-Cyprien Giraud, który zorganizował w Lyonie koncert muzyki średniowiecznej w elektroakustycznej aranżacji.

Warszawa

Pod hasłem „Uczeń Chrystusa - sługa miłosierdzia” w Polsce odbywał się „Tydzień Miłosierdzia”. Już po raz 64. organizowała go Komisja Charytatywna Konferencji Episkopatu Polski. Spotkania, modlitwy i konkretne działania na rzecz potrzebujących inicjowane w tym czasie miały uwrażliwiać na potrzebę bezinteresownego, bo wyprzedzającego z miłości, niesienia pomocy innym. Celem Tygodnia Miłosierdzia była formacja ludzi do budzenia wrażliwości na potrzeby bliźnich: chorych, samotnych, bezrobotnych, bezdomnych i prześladowanych. Obchody stały się również okazją do głębszej refleksji na temat miłosierdzia czynionego innym na co dzień.

z Kraju

Prezydent Kaczyński odwiedził Nowy Jork. Wizyta w USA była związana z jego udziałem w 63 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, na której prezydent poruszył m.in. problem Gruzji.

Premier Tusk składał krótką wizytę na Ukrainie. Rozmawiał m.in. z prezydentem Juszczenką i premier Tymoszenko. Poruszono m.in. temat przygotowań do Euro 2012.

PO ponownie szykuje skok na publiczne media. Zawetowana przez prezydenta ustawa została trochę przerobiona i ma trafić do parlamentu już w październiku. Jednocześnie PO prowadzi negocjacje z SLD w sprawie odrzucenia kolejnego weta.

W Sejmie znalazł się obywatelski projekt przywrócenia święta Trzech Króli. Popiera go 63% ankietowanych Polaków. 52% jest gotowe zgodzić się, by to święto, jako dzień wolny od pracy, zastąpiło 1 maja. Platforma jest przeciw i nakazała w głosowaniu dyscyplinę. Poseł Gowin z PO proponuje, by sprawę ponownie rozważyć. Za jest PiS i PSL. SLD się waha.

Na łódzkim osiedlu Retkinia stanął pomnik Prymasa Polski ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.

Kolejna awantura o IPN. Współautor książki o Wałęsie, Sławomir Cenckiewicz, złożył wypowiedzenie z pracy w gdańskim oddziale Instytutu. Wałęsa obiecywał autorom książki proces, ale zamiast tego mamy zakulisowe naciski. O wywieranie nacisku posądzono marszałka Senatu Borusewicza. IPN grożono nawet ograniczeniem jego budżetu na przyszły rok. Prezes Kurtyka przyznał, że naciski były. Szefowa biura Borusewicza przyznała się, że telefonowała do IPN, ale w zupełnie innej sprawie.

W Sejmie miała miejsce awantura o tajne spotkania marszałka Komorowskiego z oficerami WSi. PiS domagał się wyjaśnienia sprawy przed komisją. Marszałek pomysł zablokował i jeszcze atakował posła Macierewicza. PiS zapowiada symboliczny wniosek o odwołanie marszałka Sejmu.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis o karaniu za pomówienie narodu polskiego o jego kolaborację z nazizmem lub komunizmem jest niekonstytucyjny. Można lżyć...

Poseł PSL Kłopotek zawiesił po awanturze z posłanką PO Piterą dyżury poselskie. Czeka, aż mu marszałek Komorowski wyjaśni, w jakich sprawach poseł może interweniować, a w jakich nie. Pitera oskarżyła Kłopotka, że jego interwencja w sprawie biznesmena mogła być interesowna.

Pitera zajmie się też kanapą, którą kupiła na przetargu MSZ. Kosztowała 48 tys., wystartował tylko jeden oferent, a specyfikacja towaru dokładnie odpowia-

dała temu, co posiadał. Najciekawsze, że kanapę można było kupić bez przetargu.

Problemy może mieć MSZ Radek Sikorski. Prokuratura bada ujawnienie przez niego szczegółów tajnej rozmowy z prezydentem z lipca w sprawie negocjacji na temat tarczy antyrakietowej.

Premier zaprzeczył, by MSZ wywierało nacisk na Andżelikę Borys, by ta ustąpiła ze stanowiska celem pogodzenia dwóch zwaśnionych Związków Polaków na Białorusi. Warszawa nadal popiera Borys, która została nawet specjalnie przyjęta przez Tuska.

Wałęsa urządza specjalną fetę z okazji 25-lecia otrzymania Nobla i swoich 65 urodzin. Na przyjęciu mają być m.in. Dalajlama, Barosso i Blair. Przewidywana jest sesja naukowa i koncert. Część uroczystości odbędzie się też w grudniu, kiedy to Danuta Wałęsowa nagrodę odebrała.

Poseł PiS Girzyński został zawieszony w prawach członka partii. Poszło o jego udział w programie TVN. Okazuje się, że PiS nadal bojkotuje tę stację.

Gorąca sesja rady miasta Warszawy. PO przegłosowała prawie pół miliarda złotych dotacji na stadion Legii. Problem w tym, że korzyści przez 25 lat będzie czerpał dzierżawca, czyli spółka ITI (właściciel Legii i TVN), która nie musi inwestować ani grosza. Na sesji opozycyjną PiS popierali kibice Legii, którzy są w konflikcie z ITI.

Inne problemy ma Kraków. Ponad 20 osób ze społecznego Komitetu Ochrony Zabytków tego miasta nie złożyło oświadczeń lustracyjnych. Ich mandat w tym prestiżowym gronie tym samym prawnie wygasł. Dotyczy to m.in. Józefy Hannelowej, czy bpa Pieronka.

55% Polaków nie chce wcześniejszego wprowadzenia euro. Premier obiecał jego przyjęcie już w 2011 r. Skoro już przy euro jesteśmy, to rozgorzała dyskusja, kto ma być uwieczniony na pieniądzu. SLD zgłosiło... Wałęsę. Lech jest gotów się poświęcić, byle nie były to niskie nominały. PSL jest przeciw i zamiast Leszka proponuje księcia Mieszka.

Znany astronom Wolszczan okazał się długoletnim agentem SB. W reakcji na ujawnienie jego przeszłości obraził się i opuszcza Polskę, gdzie „wyciągane są zyciorysy”. Rzecz jasna jako agent „nikomu nie szkodził”.

Minister Obrony Klich (PO) odznaczył srebrną odznaką obronności kraju pilota, który odmówił prezydentowi lądowania rządowego samolotu w Gruzji i wylądował w Azerbejdżanie. Prezydent skomentował to słowami, że piloci wojskowi powinni być bardziej odważni. Ciekawe, za jaki afront wobec prezydenta dostaje się od Klicha odznakę złotą?

Wiadomo już, że autostrada A4, która miała prowadzić na Ukrainę, do 2012 r. nie powstanie.

CBA zlikwidowało drukarnię fałszywych pieniędzy w Gliwicach.

Dokończenie ze str. 3

BALON PĘKŁ

Rozumiem, że zapaść giełdy rosyjskiej nastąpiła nagle w reakcji na wojnę w Gruzji i wycofanie się wielkiego kapitału w dolara amerykańskiego. To jest zjawisko normalne i wytłumaczalne. Dlaczego jednak mega-banki amerykańskie upadły akurat teraz i akurat te, a nie inne - tego nikt nie wytłumaczył.

Rozchwianie na giełdach jest wynikiem tej właśnie niewiedzy. Rynki coraz bardziej skłonne są do popadania w histerię lub euforie. Ludzie są coraz mniej pewni tego, co nastąpi. Cóż warte są wypowiedzi analityków, że wyceny spółek giełdowych są obecnie bardzo atrakcyjne, skoro nie wiadomo, czy za miesiąc nie nastąpi seria kolejnych, dramatycznych bankructw, przejść, nacjonalizacji? Wiedza o tym, ile jeszcze powietrza zostało do spuszczenia z balonu, nie jest - niestety - dostępna zwykłym zjadaczom chleba. Gołym okiem natomiast widać, że rząd amerykański gotów jest do obrony wielkiej finansjery. Jeden z internautów podsumował: „Kapitalizm - piękny ustrój - prywatyzuje się zyski, a upublicznia straty. Zyski są dla wybranych bogatych, a straty pokrywa całe społeczeństwo, czyli głównie biedota”. Efektowna puenta, choć nie do końca się z nią zgadzam. Po pierwsze, w Stanach Zjednoczonych nie ma już XIX wiecznego kapitalizmu, jest tylko kapitalizm multikorporacyjny. Po drugie, strat nie pokryje biedota, bo ta żyje na koszt państwa, ale klasa średnia, czyli ciężko pracujący i płacący podatki lud.

Powstaje oczywiście pytanie, kto odpowiada za obecny kryzys. Ktoś przecież musiał podejmować decyzje o takiej, a nie innej polityce finansowej. Nie istnieje przecież - to chyba jest oczywiste! - coś takiego jak „wolny rynek”. Nie istnieje nawet w Stanach Zjednoczonych - w takie rzeczy wierzą tylko zwolennicy „wolnorynkowej prawicy” w Polsce, dla których „kapitalistyczne” Stany Zjednoczone są (były?) ideałem, w odróżnieniu od „socjalistycznej” Europy. Odpowiedź pojawia się tu i ówdzie. Na łamach „Financial Times” (19.09.2008) David Blade napisał artykuł pod wszystkim mówiącym tytułem: „Grzechy Greenspana powracają, by nas prześladować”. To właśnie ten



człowiek, zdaniem publicysty, będący do niedawna „guru” ekonomicznym, odpowiada za politykę ułatwiającą zaciąganie „lewarowych” kredytów i sterowanie go-

spodarką przy pomocy stóp procentowych. Stopy procentowe okazały się mało istotne: choć zostały w ostatnich latach obniżone, problem inflacji w Stanach Zjednoczonych nie pojawił się. Prawdziwym problemem okazał się pusty pieniądz, który w ogromnych ilościach mnożył się w okresie, kiedy Alan Greenspan sterował gospodarką.

Co będzie dalej, nie wiem. Możliwe, że gigantyczna pomoc państwa (Rezerwy Federalnej) pozwoli na stopniowe usunięcie z balona całego nagromadzonego nadmiaru powietrza. George Soros grozi, że to nie koniec zawirowań. Ale czy po zakończeniu okresu turbulencji nastąpi odbudowa gospodarki na solidnych podstawach? Śmiem wątpić. Wizja nadchodzącej ery kapitalizmu państwowego (Chiny, Rosja a od niedawna Stany Zjednoczone) nie nastroja mnie optymistycznie. Nie lubię ani prywatnych, ani państwowych monopolii, ale nie widzę też siły, która mogłaby sprawić, że na ich miejscu pojawi się autentyczny wolny rynek oparty na małych i średnich przedsiębiorstwach, ponoszących ryzyko, powstających i upadających bez końca. Coś takiego mogłoby się pojawić, gdyby - zamiast ratować multikorporacje przed upadłością - Rezerwa Federalna udzieliła bezprecedensowej pomocy milionom rodzin, borykających się z problemem spłaty kredytów hipotecyjnych (przejmując ich zadłużenie). Wtedy koszty bolesnych przeobrażeń gospodarczych ponieśliby wielcy tego świata. Ale - jak już wiemy - rząd amerykański wybrał inne rozwiązanie. Tak czy owak życzy mu powodzenia. Z dwójga złego lepszy kapitalizm państwowy niż totalny chaos i rozprężenie.

Wojciech Turek

KOMUNIKAT KONSULATU GENERALNEGO RP W PARYŻU



W związku z uchwaleniem przez Sejm RP ustawy o szczególnych rozwiązaniach dla podatników uzyskujących niektóre przychody poza terytorium RP i możliwości umorzenia zaległości podatkowych dla Polaków pracujących za granicą (nie dotyczy pracy we Francji) i uiszczających tam podatek oraz upływającym 6 października terminem składania wniosków (dotyczy dochodów za 2002 r.) Konsulat Generalny RP w Paryżu informuje o adresie internetowym Ministerstwa Finansów, zawierającym informacje na temat powyższej ustawy:
www.mf.gov.pl/ulganapowrot

ze świata

- Wybory na Słowenii zakończyły się niemal remisem. Opozycyjni socjaldemokraci dostali 30,5%, rządzący Demokraci z centrum - 29,32%. 2 fotele obejmą przedstawiciele mniejszości węgierskiej i włoskiej.
- Amerykańska sekretarz stanu Rice spotkała się w ONZ z MSZ Ukrainy i poinformowała go o poparciu USA dla członkostwa Kijowa w NATO.
- Amerykanie w Afganistanie przekazali polskiemu żołnierzom 30 dodatkowych transporterów opancerzonych klasy MRAP, które mają ich zabezpieczyć przed wybuchami min-pułapek.
- Rosyjska Duma przyjęła projekt budżetu, który zwiększa nakłady na armię o 25%.
- W zamachu na hotel Mariott w Islamabadzie zginęło 60 osób, w tym ambasador Czech w Pakistanie. Zamach mógł być wymierzony przeciw prezydentowi, który miał się tam spotkać z premierem.
- Komunistyczne władze Wietnamu wysłały ostrzeżenie dla katolickiego biskupa Hanoi. Chodzi o organizowanie przez niego modlitw w intencji zwrotu kościelnego majątku. W czasie jednego z takich czuwań tajna milicja pobiła zagranicznego dziennikarza.
- W Indiach nadal dochodzi do napałów na kościoły. Prześladowania przybrały szczególnie duże rozmiary w Bangalore.
- Biskupi Włoch zaapelowali do UE, by wystąpiła w obronie prześladowanych chrześcijan.
- Francja zwiększy swoją obecność w Afganistanie. Przybędzie sprzętu i broni. Jest to reakcja na śmierć w potyczce z talibami 10 żołnierzy.
- Premier Słowacji Fico podpisał w Paryżu umowę z Francją o współpracy w dziedzinie energetyki jądrowej.
- Wojsko Pakistanu ostrzelało amerykańskie helikoptery, które przekroczyły granicę, ścigając afgańskich talibów.
- Rosyjskie okręty wojenne przeprowadzają wspólne manewry w wybrzeży Wenezueli z flotą tego kraju. Rosja zacieśnia też wojskową współpracę z Boliwią i Kubą. Moskwa wyraźnie wkracza w tradycyjną strefę wpływów USA. Powrót zimnej wojny?
- Premier Ukrainy Tymoszenko wybiera się z wizytą do Moskwy. Otoczenie prezidenta oskarża ją o coraz bardziej prorosyjską politykę.
- Rosja zmieniła przepisy o obywatelstwie, które mogą pozwolić na ubieganie się o rosyjski paszport przez 8 mln Ukraińców. Moskwa zaprzecza, by chodziło o tak szerokie rozdawanie obywatelstwa.
- OBWE domaga się od Moskwy dopuszczenia zagranicznych dziennikarzy do Osetii i Abchazji.
- Wysoki funkcjonariusz MSZ Estonii

okazał się agentem obcego kraju. Choć nie podano jego nazwy, wszyscy twierdzą, że chodzi tu o Rosję.

- W Budapeszcie doszło do starć policji z demonstracją prawicy, która usiłowała dostać się na wiec partii rządzącej. Kilkadziesiąt osób zostało rannych.
- W niemieckiej Kolonii doszło do starć lewicowych chuliganów, popierających budowę największego w Europie meczetu, i prawicowych przeciwników tej budowl. Lewicowcy zaatakowali także policję. Nie wiadzie czemu demonstrowano pod miejscową... katedrą.
- Waleśa wziął udział w odsłonięciu w Jerozolimie monumentu tolerancji. Pomysł pochodzi od biznesmena Gudzwawatego. Rzeźbę wykonał prof. Dźwigaj.
- Nowym premierem Japonii ma zostać Taro Aso, który stanął na czele Partii Liberalno-Demokratycznej.
- W Izraelu misję sformowania rządu powierzono z kolei nowej szefowej centrowej partii Kadima Cipi Liwni, byle agentce Mosadu i minister spraw granicznych. Premier Olmert odszedł w atmosferze łapówkarskiego skandalu.
- W Soczi na Krymie doszło do spotkania premierów Francji i Rosji. Sprawy Gruzji odłożono na dalszy plan i dyskutowano o wzmoczeniu współpracy gospodarczej.
- MSZ Rosji Ławrow zagroził, że wejście Ukrainy do NATO spowoduje kryzys i „złe wpłynie na Europę”.
- Większość eurodeputowanych nie chce obradować w Starsburgu, uważając to za stratę czasu i pieniędzy. Gmach parlamentu w stolicy Alzacji został właśnie odbudowany. Francja o rezygnacji z niego nie chce nawet słyszeć.
- Wybory uzupełniające do Senatu we Francji wygrali socjaliści. Wybierano 1/3 składu wyższej izby. Centroprawica ma w niej jednak nadal przewagę.
- Liczba zwolenników kary śmierci wzrosła w ciągu ostatnich 3 lat we Włoszech z 26 do 31%. Włosi byli uznawani za największych przeciwników kary śmierci i przeforsowali nawet w ONZ moratorium na jej wykonywanie na całym świecie.
- Gwałtowne walki wybuchły w stolicy Somalii Mogadiszu. Muzułmańscy bojówkarze zaatakowali bazy Unii Afrykańskiej, ostrzelali rynek i pałac prezydencki. Zginęło co najmniej kilkadziesiąt osób.
- W Chinach wybuchł skandal ze skażonym mlekiem w proszku. Zachorowało ponad 60 tys. dzieci.
- Parlament Europejski zaproponował ustanowienie 23 sierpnia Dniem Pamięci o Ofiarach Nazizmu i Stalinizmu. Zabrakło im jednak odwagi na potępienie komunizmu.
- Najczęstszym imieniem nadawanym chłopcom w europejskiej stolicy - Brukseli jest... Mohhamed. Na drugim miejscu znalazł się Adam.

Ciąg dalszy ze str. 3

po drodze umykają nam dorośli

- To zawsze powinien być punkt wyjścia rozmowy o katechezie dlatego, że dość często, używając tego terminu, skłonni jesteśmy iść trochę na skróty. Najlepszą wykładnię terminu, który odzwierciedlać ma złożoną rzeczywistość katechezy, podał Jan Paweł II w Adhortacji apostołowskiej *Catechesi tradendae*. Definicja ta powtórzona została w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Najkrócej mówiąc - katecheza w pełni jest katechezą jeśli w jej obszarze występują łącznie trzy wymiary: nauczanie, wychowanie i wtajemniczenie. Niestety w obiegowym rozumieniu często ograniczamy się jedynie do jednego z wymienionych poziomów i wtedy mamy do czynienia ze swego rodzaju redukcjonistycznym sposobem rozumienia katechezy.

- Nie zawsze jednak te trzy wymiary da się realizować w jednym miejscu np. w szkole? Czasem ta kwestia wzbudza wiele kontrowersji.

To prawda, ale to nie „miejsce” jest warunkiem realizacji dobrej katechezy. Miejsce nie może jej determinować. Katechezę tworzą ludzie, a nie miejsce, choćby najwspanialsze. To od katechety i katechizowanych tak naprawdę zależy, czy mamy z nią do czynienia, czy też nie. To od katechety - od jego wiedzy, od jego wiary, od jego umiejętności, a także od katechizowanego - jego otwartości na wiedzę, wiarę i spotkanie z Chrystusem, zależy, czy to będzie katecheza, czy też tylko zebranie ludzi spotykających się z różnych racji. Jasno trzeba sobie powiedzieć, że w obecnych czasach, w wielu rejonach, katecheza powinna być poprzedzona prekatechezą; inaczej mówiąc, należałoby najpierw ewangelizować, a potem katechizować. Nie zawsze jednak taki podział jest możliwy, dlatego to katecheta musi rozstrzygnąć, który z wymienionych wymiarów katechezy powinien stać się priorytetowym dla określonej grupy.

- Mówił ks. Profesor o osobowym spotkaniu katechety z katechizowanym. Zależy to chyba w dużej mierze od właściwego przygotowania tych pierwszych?

- Odpowiedni ludzie na odpowiednim miejscu to najlepsze kryterium, które trzeba uwzględniać przy podejmowaniu decyzji, kto ma być katechetą, bo to on jest duszą katechezy. To on jest najlepszym „programem”, najlepszym podręcznikiem, najlepszym drogowskazem. Jest tym, poprzez którego katechizowany dotyka transcendencji, wchodzi w sferę duchową, wkracza w najbardziej niedostępne miejsca i otwiera drzwi w sferę, którą wielu współczesnych wogóle się nie interesuje. Katecheta często musi płynąć pod prąd współczesnym bezideowym trendom. Dlatego musi sam być silny duchem, mądry, roztropny, pobożny. Krótko mówiąc, wszystko, co czyni, co mówi, ma być autentyczne i wynikać z jego wnętrza, z jego *fides* i z jego *ratio* - z jego wiary i z jego wiedzy. Wiąże się to także z odpowiednim przygotowaniem i stałą formacją. Katechetę można porównać do lekarza, który musi ciągle poznawać nowe osiągnięcia medycyny i wcielać je w życie dla dobra pacjenta. Katecheta także ciągle musi się doksztalać, formować, doskonalić. Przygotowanie i stałą formację katechety można sprowadzić do trzech wymiarów: katecheta powinien „być” - człowiekiem i chrześcijaninem; „wiedzieć” - świetnie znać to, co głosi; „umieć działać” - winien posiadać umiejętności metodyczne i komunikacyjne.

- W katechezie ważny jest cel i zadania, które określone są przez Magisterium Kościoła?

- Ten cel i zadania jasno określają dokumenty Stolicy Apostolskiej, przede wszystkim *Dyrektorium ogólne o katechizacji*. Uwzględniając specyfikę danej wspólnoty, opracowano się katechetycznych dokumentów w wielu krajach. Tak stało się i we Francji, i w Polsce. Wynika z nich, że nadrzędnym celem katechezy jest autentyczne spotkanie, zjednoczenie z Chrystusem czy nawet komunii z Nim. Oczywiście najlepiej realizuje się ten cel wówczas, gdy dzięki katechezie, katechizowani często

przyjmują Chrystusa w Komunii Świętej, bo wówczas dochodzi do najgłębszych relacji pomiędzy Bogiem i człowiekiem tu na ziemi. Natomiast w wymiarze ponadczasowym można powiedzieć, że celem katechezy jest doprowadzenie katechizowanego do wiecznego zjednoczenia z Tym, który przygotował dla nas miejsce w niebie, czyli zbawienie człowieka. Należy podjąć takie działania, aby człowiek rozumiał, że jego życie na ziemi to krótki czas, a tak naprawdę to czeka nas wieczność. Wydaje się, że zakrzyżeni przez różne współczesne trendy zbyt mało mówimy człowiekowi o tym. Tak jak byśmy się obawiali, że znowu ktoś zacznie nas wyzywać od średniowiecznych „zaco-fańców”. Tymczasem realizując cele katechezy, warto właśnie oprzeć swoje nauczanie także na średniowiecznych tekstach, tekstach Ojców Kościoła czy pierwszych tekstach katechetycznych, np. *Didaché* czyli Nauce Dwunastu Apostołów. Tam zawarto jasno sformułowaną naukę, która przez wieki dla każdego człowieka była zrozumiała. W *Didaché* czytamy m.in.: „dwie są drogi, jedna droga życia, a druga śmierci - i wielka jest różnica między nimi (...) Oto droga życia: Przede wszystkim będziesz miłował Boga, który cię stworzył, następnie zaś bliźniego twego jak siebie samego, a czego nie chcesz, by ktoś ci robił, tego wszystkiego i ty także nie rób drugiemu”.

- Jedną z form katechezy dorosłych jest tzw. „Katechizm Płocki”...

- Jest on jedną z bardziej nowatorskich form katechezy dorosłych, którą podjęto w Polsce. Inicjatywa ta, która rozpoczęta została za czasów poprzedniego ordynariusza płockiego - biskupa Stanisława Wielgusa i kontynuowana jest przez bpa Piotra Liberego, polega na przybliżaniu prawd wiary, które określone zostały w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Opracowywane są krótkie, w miarę zrozumiałe teksty, które odczytywane są następnie przed niedzielą Mszą św. oraz przekazywane przez miejscowe media. Wszystkimi możliwymi drogami próbuje się dotrzeć do współczesnych chrześcijan, przekazując im wiedzę religijną, której im brakuje. To jest jeden z wymiarów katechezy dorosłych, o który należy się troszczyć. Wielu bowiem katolików, posiadających dużą wiedzę w innych dziedzinach, nie posiada wystarczającej wiedzy o własnej religii. Cieszy fakt, że rektor PMK we Francji - ks. inf. S. Jeż - podjął te kwestie podczas ostatniego Zjazdu duszpasterzy pracujących we Francji. Być może dojdą oni do przekonania, że warto i we Francji wzmacnić nauczanie religii dla dorosłych. Być może też inicjatywa płocka, w takiej czy innej formie, zostanie zaadaptowana we Francji. Warto przypomnieć, że twórcy „Katechizmu Płockiego” w 2006 r. otrzymali specjalne podziękowania od Benedykta XVI.

- „Katechizm Płocki” może pełnić rolę swego rodzaju podręcznika katechetycznego dla dorosłych, a jak Ksiądz ocenia istniejące podręczniki do nauki religii dla dzieci i młodzieży?

- W kontekście „Katechizmu Płockiego” rodzi się postulat, że winniśmy szybciej niż w przeszłości dokonywać zmian podręczników do nauki religii. Należy uwzględniać coraz bardziej złożony kontekst, w którym przychodzi żyć współczesnemu człowiekowi. W Polsce aż 30 lat obowiązywały te same podręczniki do nauki religii dla szkół podstawowych. Na marginesie, pierwsze z nich wydane zostały w Paryżu. Może teraz kierunek powinien być odwrotny. To jest pewien znak czasu! Ale wracając do oceny podręczników, obecnie w Polsce wybór podręczników jest duży, zarówno dla dzieci jak i młodzieży. Jest więc w czym wybierać. Jednak podręcznik jest jedynie pomocą dla katechety, nie należy go bezmyślnie wykorzystywać od początku do końca. On nie może ograniczać kreatywności katechety. Zobowiązani jesteśmy realizować program określony przez kompetentną władzę kościelną, ale przy pomocy podręcznika katecheta powinien realizować swoją katechezę, uwzględniając swoje możliwości oraz możliwości uczniów. Winien więc, wykorzystując podręcznik, pisać własny konspekt katechezy. Dlatego powinien posiadać nawet kilka różnych podręczników do nauki religii i wybrać z nich to, co najlepsze - tu i teraz! ➔➔



W roku poświęconym św. Pawłowi z Tarsu, z okazji 2000 rocznicy jego urodzin, na łamach Głosu zamieszczamy fragmenty wywiadu, jakiego wielki Apostoł Narodów... udzielił ks. Florianowi. O okolicznościach powstania zapisu pisaliśmy na początku cyklu, dzisiaj część 2. (Red.)

Ks. Florian: - *Zachowały się listy, które pisałeś do wspólnot chrześcijańskich np. w Salonikach, Koryncie, Efezie, Kolo-sach, Filipi, w Galacji, Rzymie oraz do niektórych twoich uczniów. Stanowią one bezcenne teksty dla zrozumienia treści wiary pierwszego pokolenia chrześcijan, ale jednocześnie - przyznasz - że dla większości czytelników (zwłaszcza współczesnych)*

→→ - *Z nauką religii w szkole wiąże się ocenianie. W Polsce temat ten wzbudzał wiele kontrowersji...*

- Kontrowersje często wynikają z braku wiedzy i z braku chęci jej poznania. Polski katechetyczny dokument, podpisany przez Przewodniczącego Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski abp Kazimierza Nycza w 2001 r., jasno określa kryteria oceniania z nauki religii w szkole. Wynika z niego, że oceniamy wiedzę, a nie wiarę. Oczywiście w tym momencie mamy na uwadze szkolną ocenę - stopień. Nic to nadzwyczajnego, że w szkole stawia się stopnie za posiadaną wiedzę. Moim zdaniem sztucznie wywołuje się dyskusję, zresztą nie po raz pierwszy. Przykro na dodatek, że nie jest to dyskusja merytoryczna, a jak zawsze ideologiczna. Są ludzie w Polsce, którzy, niestety, w innym obszarze nie potrafią dyskutować. Wynika to pewnie z tego, że, wbrew pozorom, łatwiej się dyskutuje, nie posiadając wystarczającej wiedzy na debatowany temat; tylko czy można takie „werbalne przepychanki” nazywać dyskusją? Zastanawiam się też, jaką ocenę należałoby wystawić tym wszystkim pseudodyskutowantom, nie posiadającym wiedzy merytorycznej, ale to już inna sprawa.

- *Jak Kościół winien dzisiaj docierać do młodych ludzi przez katechezę? Czy mógłby Ksiądz Profesor dokonać prognozy?*

- Cieszy fakt, że ciągle w Polsce na katechezę uczęszcza ponad 90 procent dzieci i młodzieży, a w niektórych rejonach Polski prawie sto procent. Czy tak będzie zawsze? Trudno powiedzieć. Zależy to zapewne od wielu czynników. Jeśli nie zabraknie autentycznych świadków wiary, autentycznych katechetów i kapłanów, dla których *fides* i *ratio* staną się najważniejsze w ich życiu, takimi drogowskazami dla nich samych, to można być spokojnym o przyszłość katechez i katechizowanych. Bowiemy to - ich wiara i ich wiedza - stanie się jakby dwoma skrzydłami, na których wzniosą się dusze tych, których katechizują - do nieba, do Boga. I oby tak się stało!

Z Ks. prof. R. Czekałskim rozmawiał Ks. Tomasz Sokół

stanowią nielatwe intelektualnie wyzwanie. Ich nasycenie ideami i pojęciami religijnymi Twojego narodu i wyrażenie w nich prawd o Bogu i o człowieku, jakie zajaśniały w historii Jezusa z Nazaretu, powoduje, że np. współczesny Europejczyk (a tym bardziej Chińczyk czy Hindus) ma niemałe trudności nie tyle z akceptacją głównych tez Twojej chrystologii, co ze zrozumieniem logiki prowadzących do nich wywodów. Zaakceptowanie ich toku oraz towarzyszących im skojarzeń - pomijając konieczność studiowania historii Twego narodu - wymaga utożsamiania się z jego religijnymi ideami, stania się Żydem. Pojawiają się pytania, czy uwolnienie się od tych kategorii nie pozwoliłoby współczesnemu chrześcijaństwu rozkwitnąć i wydać znów owoce, jakie wydał Twój wysiłek odczytania sensu wydarzenia Jezusa w kategoriach bardziej uniwersalnych?

- Skoro tajemnica sukcesu mej działalności misyjnej faktycznie polegała na rozluźnieniu więzów wspólnot chrześcijańskich z mozaikizmem, czyli z religią mojżeszową, tym bardziej dostrzegam wagę podniesionego problemu. Proszę jednak zastanowić się nad tym, czy bardziej radykalne oderwanie się od religijnych korzeni rzeczywistości, która zrodziła wiarę w Jezusa-Boga, nie wyrządziłoby krzywdy rodzącemu się chrześcijaństwu? Wydarzenie Jezusa zaistniało w kontekście religijnych idei narodu żydowskiego i zrozumienie jego wymowy, dotarcie do prawd, jakie ono objawiło, może się dokonywać tylko w tym kontekście. Proszę zastanowić się również nad tym, czy łatwe do zauważenia żydowskie korzenie świata moich wywodów nie ułatwiają współczesnym ich badaczom odczytania istotnych tez mojego przekazu. Pisałem swoje Listy jako Żyd, więc po żydowsku. Uformowany przez kategorie postrzegania Boga i Jego relacji z ludźmi ukształtowane przez wielopokoleniową refleksję moich współwyznawców, nie mogłem przecież przeskoczyć samego siebie. Mój sposób myślenia, rozumowania, dowodzenia, pojmowania Jezusa był taki, jakiego uczono w najlepszej uczelni rabinackiej tamtych czasów. Trafiał on do moich rodaków, był przez nich akceptowany i wielu z nich przekonał do przyjęcia wiary w bóstwo Jezusa, choć ciągle i przede wszystkim postrzegano Go w kategoriach mesjańskich. Nie uważam tego za błąd. Fakt zmartwychwstania i wniebowstąpienia Jezusa otworzył oczy pierwszych już uczniów (pomimo ich żydowskiego monoteizmu) na prawdę o tym, że Jezus okazał się czymś więcej niż Mesjaszem, że był wcielonym Bogiem. Także moje o tej prawdzie przekonanie jasno, bez niedomówień, wypowiedziałem w swych listach. Był to rewolucyjny przewrót w myśleniu Żyda o Bogu. Żydem byłem wówczas, jestem wciąż, pozostałem nim nawet teraz. Jakże mogłoby być inaczej? Również, pozostając przy swych żydowskich korzeniach, dobrą chrześcijanką była Edyta Stein oraz kardynał Jean Marie Lustiger, na którego pogrzebie jeden z członków Akademii Francuskiej powiedział: Byłeś „żydowskim kardynałem”.

- *Wydaje się jednak, że wizje boskiej rzeczywistości, jakie chrześcijaństwo ofiaruje Chińczykom, Hindusom, muzułmanom, bazując na żydowsko-greckich kategoriach jej postrzegania, utrudnia im akceptację istoty tego przekazu, a nawet zauważenie tej istoty. Czy nie należałoby dziś bardziej odjudaizować, a nawet odhellenizować chrześcijaństwo?*

- Proszę zauważyć, że religijne idee zarówno Hindusów jak i Chińczyków nie uległy od wieków (prawdopodobnie od swego zaistnienia) radykalnym przemianom. Hinduizm zrodził wprawdzie buddyzm, który wywarł i wywiera wpływ również na myślenie Chińczyków, lecz może być uznany z wytwór tego samego kręgu kulturowego, który zrodził hinduizm. Długowiekowe wysiłki chrześcijaństwa, tak katolików jak i protestantów, i prawosławnych, skłonięcia mieszkańców Indii, Chin do przyjęcia chrześcijańskiej wizji Boga, porzucenia własnych na Jego temat idei i wyobrażeń okazują się wciąż nieskuteczne. Nie uważam jednak, żeby przyczyną tego było ich żydowsko-greckie opakowanie.

Dokończenie na str. 12



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)

PARA... QUOI ?

Vous connaissez les Jeux paralympiques ?



Ce sont des jeux olympiques spéciaux, réunissant des athlètes handicapés, qui se déroulent à la suite des Jeux olympiques, dans la même ville. Cette année c'était donc à Pékin du 6 au 17 septembre, et c'était déjà la treizième édition. Si vous ne saviez pas ce que c'est, vous êtes pardonnables car en général ces Jeux passent inaperçus dans les médias, que ce soit en France ou en Pologne. Et ailleurs aussi j'imagine. Quelques secondes en fin de journal télévisé, une image du jour entre deux blocs de publicité, quelques lignes – sûrement écrites en tout petit – à la dernière page des journaux, c'est à peu près tout ce que l'on a pu en voir ou en lire ici et là. J'exagère peut-être un peu, mais après le matraquage médiatique des Jeux olympiques, le silence médiatique sur les Jeux paralympiques est bien trop assourdissant. Comme si le handicap des athlètes rendait nos journalistes sportifs muets. Pourtant, ces hommes et ces femmes, malgré leur handicap, n'ont pas démerité du tout. Il faut avoir vraiment une volonté de fer et un moral à toute épreuve pour se lancer dans le sport – le handisport – et faire de la compétition de haut niveau quand il manque une jambe ou un bras, ou qu'on se déplace en fauteuil roulant. Je ne comprends pas pourquoi on n'y a consacré que quelques poignées de lignes ou de secondes par jour, comme si cela n'intéressait personne. Pourtant, les résultats sont là et sont meilleurs qu'aux JO car les athlètes handicapés ont ramené plus de médailles. En ce qui concerne la France, il y en a 12 de plus (52 contre 40) dont 5 médailles d'or de plus (12 contre 7). De même, les athlètes handicapés polonais ont gagné trois fois plus de médailles que leurs collègues valides (30 contre 10) avec deux médailles d'or de plus (5 contre 3). Avec un tel résultat, notre pays se classe en dix-huitième position. Et pourtant, les athlètes étaient moins nombreux, 91 handicapés contre 263 valides. Je peux donc prouver ici que les athlètes handicapés polonais sont plus performants que les non handicapés en reprenant les mêmes calculs que

précédemment. Ainsi, pour cent athlètes handicapés, cela fait 33 médailles dont 5,49 médailles d'or, alors que pour les athlètes valides ces chiffres sont respectivement de 3,8 et de 1,14. En termes de rendement, les handicapés sont donc 8,7 fois plus performants pour l'ensemble des médailles et 4,8 fois plus pour les médailles d'or. Chapeau! Certes, par rapport à Athènes en 2004, les handisportifs polonais ont fait moins bien. Il y a quatre ans, ils avaient ramené à notre pays 54 médailles dont 10 d'or, 25 d'argent et 19 de bronze. Il ne faut bien entendu pas chercher bien loin pour avoir une explication. Si les conditions d'exercice d'une discipline sportive ne sont pas favorables pour les athlètes valides, elles ne le sont pas non plus pour les athlètes handicapés. Et peut-être le sont-elles encore beaucoup moins. Dans ces conditions, les médailles n'en ont encore que plus de mérite car ils ont dû surmonter des obstacles quasiment insurmontables pour arriver à leurs fins. Un grand bravo à Katarzyna Pawlik qui a remporté à elle seule 4 médailles en natation (une d'or, deux d'argent et une de bronze), à Joanna Mendak avec ses trois médailles en natation également (une d'or, une d'argent et une de bronze), et à Natalia Partyka médaillée d'or et d'argent en tennis de table qui a battu une Chinoise en finale. Les autres médaillés d'or sont Marcin Awizen en athlétisme (800 m hommes), ainsi que Andrzej Zając et Dariusz Flak en cyclisme. L'athlétisme avec 11 médailles et la natation avec 10 médailles ont été particulièrement bénéfiques aux Polonais. Viennent ensuite le tennis de table (3 médailles), l'haltérophilie, l'escrime et le cyclisme (2 médailles pour chacune de ces disciplines). Compte tenu de ces résultats et des efforts fournis par les athlètes, il serait bon que les médias consacrent maintenant plus de temps au handisport comme ils le font avec le sport tout court. Ce serait une meilleure reconnaissance des « handiathlètes » qui ne se ménagent pas pour arriver sur les plus hautes marches des podiums.

EN BREF

❑ **Le 65^{ème} Tour de Pologne, qui s'est déroulé du 14 au 20 septembre**, a vu la victoire au classement général de l'Allemand Jens Voigt de l'équipe CSC-Saxo Bank. Le premier Polonais, Marek Rutkiewicz, finit à la 10^{ème} place, tandis que le premier Français, Jonathan Hivert, termine à la 15^{ème}.

❑ **Vive la retraite !** D'après un sondage publié dans *Gazeta Wyborcza*, plus de 60% des Polonais qui ont atteint l'âge de 50 ans veulent prendre leur retraite le plus

rapidement possible. Entre 50 et 64 ans, seuls 30% des femmes et 40% des hommes travaillent encore. Les Polonais se justifient en disant qu'ils se sentent en mauvaise santé (62% des plus de 50 ans). D'après les statistiques, quelque deux cent quinze mille personnes sont parties à la retraite en 2007 et on estime que ce chiffre sera encore plus élevé pour 2008. Tous les records européens sont battus, ce qui pose le problème du financement des retraites. Actuellement, la Pologne compte plus de 4 millions de retraités.



Ewa Ziolkowska

NOWA KSIĄŻKA NORMANA DAVIESA



We wrześniu w Polsce dużym zainteresowaniem cieszyła się najnowsza książka Normana Daviesa „Europa walczy 1939-1945. Nie takie proste zwycięstwo”. Bo też i czas został wybrany nieprzypadkowo. Premiera polskiego wydania odbyła się w Warszawie w 69. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

We wstępie Davies tłumaczy: „Pomysł tej książki zrodził się w trakcie pracy nad „Powstaniem '44”. Opowiadając o Powstaniu Warszawskim różnym grupom słuchaczy - najpierw w Wielkiej Brytanii, a potem w Stanach Zjednoczonych - uprzytomniłem sobie, że zbyt mało ludzi ma taką podstawową wiedzę na temat wojny, która by im pozwoliła zrozumieć znaczenie poszczególnych wydarzeń”. Wydana przez „Znak”, w polskiej wersji licząca blisko 700 stron, książka przedstawia szeroką panoramę wojny w ujęciu nie chronologicznym, jak w większości opracowań, a problemowym. W równym stopniu uwzględniła aspekty polityczne, działania militarne, jak i los szeregowych żołnierzy oraz ludności cywilnej. Pisząc ją, brytyjski historyk nie prowadził nowych badań, a dokonał jedynie syntezy i reinterpretacji faktów dobrze znanych. Prof. Davies stawia trzy zasadnicze tezy. Przede wszystkim zaznacza, co nie wszędzie i nie dla wszystkich jest oczywiste, że w tej wojnie walczyły ze sobą nie dwa obozy, a trzy: III Rzesza, ZSRR Stalina i demokratyczny, liberalny Zachód. Początkowo Hitler i Stalin byli sojusznikami. W fazie końcowej po stronie zwycięzców znalazły się dwa obozy, mające sprzeczne interesy. Dlatego zaraz potem zaczęła się zimna wojna. Posiłkując się danymi liczbowymi, Davies podkreśla, że to Stalin wygrał wojnę, a udział wojskowy Zachodu był mniejszy, niż się zazwyczaj →→

Beatyfikacja ks. Michała Sopoćki



28 września 2008 r. odbyła się w Białymstoku beatyfikacja ks. Michała Sopoćki. Było to wydarzenie szczególne dla Kościoła w Polsce. Oto bowiem syn narodu polskiego został wpisany w poczet błogosławionych. Z tej okazji abp Edward Ozorowski wydał specjalny list pasterski, w którym przybliżył postać tego błogosławionego kapłana.

Ks. Michał Sopoćko żył w latach 1888-1975. Urodził się na Wileńszczyźnie i tam przebywał do 1947 r., a resztę życia spędził na ziemi białostockiej. Tu też spoczęły jego doczesne szczątki. Prowadził bardzo ożywioną działalność: duszpasterską, kaznodziejską, profesorską, wychowawczą i pisarską. Angażował całego siebie we wszystko, co czynił, a jednocześnie bezgranicznie ufał Bogu. Ci, co z nim się stykali, widzieli w nim człowieka świętego. Przełomową datą w życiu ks. Michała był rok 1933, kiedy to spotkał s. Faustynę Kowalską. Okazało się, że to sam Pan wybrał go na spowiednika i kierownika duchowego powierniczki objawień Chrystusowych. Ks. Sopoćko otrzymał od Boga zadanie kierowania życiem duchowym s. Faustyny i stwierdzenia, iż jest ona zdrowa psychicznie. Z jego polecenia s. Faustyna przeszła badania lekarskie i zaczęła spisywać to, co

mówił do niej Chrystus. Powstał z tego Dzienniczek. Ożywienie prawdy o Bożym Miłosierdziu powierzył Jezus Chrystus trzem ludziom: s. Faustynie, ks. Mi-



chałowi Sopoćce i Janowi Pawłowi II. Siostra Faustyna była pierwszą adresatką objawień Chrystusowych. Ks. Michał był pierwszym, który uwierzył w to, co ona przekazywała. Jan Paweł II był pierwszym papieżem, który wykonał to, co przez s. Faustynę polecał Jezus Chrystus. Zatwierdził urzędowo kult Bożego Miłosierdzia według jej objawień. Ustanowił II niedzielę wielkanocną Niedzielą Miłosierdzia, dopuścił do kultu obraz Jezusa Miłosierdnego, kanonizował s. Faustynę i erygował sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie. Wiele też miejsca w swoim nauczaniu poświęcił głoszeniu Ewangelii Bożego Miłosierdzia. Pan Jezus objawił się s. Faustynie tuż przed II wojną światową, która sprowadziła na ludzi hekatombę cierpienia. Wielu z nich pytało, gdzie jest Bóg, skoro tyle zła wokoło. Inni w imię Boga zabijali, palili, męczyli niewinnych. Pan Jezus w objawieniach przekazanych s. Faustynie przypominał, że Bóg jest miłością, nie chce śmierci grzesznika, lecz pragnie, by wszyscy zostali zbawieni. Nie można odrzucać obrazu Boga, nie można odrzucać Bożego Miłosierdzia ani go lekceważyć. Miłosierdzie Boże daje ludziom nadzieję i pokazuje drogi, jakimi powinni kroczyć podczas największych nawet zagrożeń życia.

Jezus Chrystus powiedział: Bądźcie miłośnikami, jak Ojciec wasz jest miłosierny (Łk 6, 36). Ks. Sopoćko wiedział, że miłosierdzie trzeba czynić, a nie tylko o nim mówić. Czynić miłosierdzie oznacza miłować człowieka i przychodzić mu z

pomocą, ilekroć tego potrzebuje. Możliwości niesienia pomocy jest bardzo dużo. Ojciec Maksymilian Kolbe nawet w obozie koncentracyjnym potrafił okazać człowiekowi Boże Miłosierdzie, oddając za niego swoje życie. Czyny ks. Michała Sopoćki były skromne. Zawsze jednak promieniowała z nich dobroć: cicha, pokorna, ciepła, ludzka. Często też, podobnie jak o. Kolbe, wskazywał na Maryję jako Matkę Miłosierdzia. Wychowany w bliskości Ostrej Bramy nosił w sobie zapis Wizerunku Matki, której głowa okolona jest promieniami, a ręce pokornie przytulone do serca.

Najbardziej aktywnym w życiu ks. Sopoćki jest okres wileński. Wtedy to uzyskał wszystkie stopnie naukowe, był duszpasterzem, kapelanem wojskowym, wykładowcą Seminarium i na Uniwersytecie Stefana Batorego. Wojna tę aktywność wyhamowała, ale jej nie zatrzymała. Udało mu się uniknąć śmierci z rąk okupantów. Pobyt w Białymstoku był dla ks. Michała szczególnie trudny: zapadał na zdrowiu, borykał się z przeciwnościami ze strony władz komunistycznych, nie zawsze znajdował zrozumienie u swoich przełożonych i kolegów. A mimo to wytrwał w realizacji zadania, jakie mu powierzył Jezus Chrystus. W odpowiedzi na głos Chrystusa powstało Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosierdnego i świecki Instytut Bożego Miłosierdzia. Ks. Michał Sopoćko opiekował się jedną i drugą wspólnotą: głosił rekolekcje, prowadził kierownictwo duchowe, pomógł ułożyć regułę.

Dzisiaj Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosierdnego cieszy się licznymi powołaniami i posiada domy zakonne zarówno w Polsce, jak i w różnych zakątkach świata. Świętość ks. Michała Sopoćki nosiła zgrzebne szaty. Widział ją ten, kto był z nim na co dzień. Nie miała w sobie nic z dworskiego przepychu. Chodził ulicami miast niezauważony, na zebraniach nie zajmował pierwszego miejsca. Był natomiast wychowawcą z powołania. Gdy uczył, to nie tylko przekazywał wiedzę, lecz także kształtował charaktery swoich słuchaczy. Ci, którzy go odkryli i powierzyli się jego duchowemu kierownictwu, korzystali bardzo dużo. Pracował wśród Polaków, Litwinów i Rosjan. Znał znakomicie język rosyjski i zachęcał kleryków do wyjazdu do pracy duszpasterskiej na tereny na wschód od Polski. Nie był ani nacjonalistą, ani szowinistą. Był chrześcijaninem, uczniem Chrystusa. Kiedy pytamy, w czym można naśladować nowego Błogosławionego, odpowiedź przychodzi sama: w zawierzeniu Chrystusowi bez reszty - w doli i niedoli, w powodzeniu i niepowodzeniu. Mogą go brać za patrona spowiednicy, kapelani wojskowi, profesorowie, studenci i zwykli wierni, zwłaszcza borykający się z przeciwnościami losu. Do wszystkich odnoszą się powtarzane przez niego słowa: Jezu, ufam Tobie (...).

**Abp Edward Ozorowski
Metropolita Białostocki**

→→ uważa. Ponadto nie było tak, że Europa wyzwolona od hitleryzmu była Europą wolną. Stalin zniszczył jeden totalitaryzm i wprowadził następny, jeden terror się skończył, zaczął kolejny. W latach 1944-1945 Zachodnia Europa i Stany Zjednoczone dysponowały zbyt małymi siłami, by zwyciężyć. Stąd Jałta. A Polska i inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej zapłaciły za tę słabość. Tak naprawdę Zachód wygrał dopiero w 1989 roku.

Książka „Europa walczy 1939-1945” porządkuje naszą wiedzę na temat II wojny i dokonuje istotnych przewartościowań. Jej brytyjska edycja ukazała się przed dwoma laty. W Polsce jest bestsellerem, podobnie jak wszystkie prace Normana Daviesa. Ale to ich recepcja na Zachodzie ma kluczowe znaczenie. Ważne, by i ta ostatnia książka stała się znana zachodniej opinii publicznej, bo rozprawia się ze schematami do dziś obowiązującymi chociażby w historiografii anglosaskiej, nie dostrzegającej, czym w istocie był zbrodniczy system sowiecki. Nad Wisłą to trudno pojąć, że nie tylko w Rosji i na Białorusi, lecz także w USA powszechnie uważa się, że II wojna światowa zaczęła się w 1941 roku. Profesor występuje przeciwko podobnym mitom ze swadą i właściwym sobie darem narracji, tak na kartach swojej książki, jak i w trakcie gromadzących tłumy spotkań z czytelnikami.



Polska - Francja - świat

Anna Rzczycka

Wśród wielu wyzwań stojących przed Europą (politycznych, społecznych, cywilizacyjnych) jest także wyzwanie demograficzne. Mało się o nim mówi, ale jest ono bardzo realne i wcale nie tak odległe.

Przewidywania Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie brzmią jednoznacznie: do 2050 roku ludność Unii Europejskiej straci 20 milionów mieszkańców i będzie liczyła 470 milionów osób. Europejski Urząd Statystyczny Eurostat jest bardziej optymistyczny i ma nadzieję na 506 milionów Europejczyków w 2060 roku. Gdyby liczba ludności w Europie rzeczywiście osiągnęła taki poziom, oznaczałoby to, że pod względem demograficznym przeganiamy Stany Zjednoczone, które mogą liczyć w 2060 roku na najwyższej 468 milionów obywateli.

Problem jednak w tym, że społeczeństwa europejskie stają się coraz starsze; w 2050 roku tylko niecałe 25 procent ludności będzie miało mniej niż 18 lat. Proces starzenia się najbardziej dotyka kraje nowej Europy, tzn. te, które do Unii przystąpiły po 2004 roku: zasoby ludzkie tych państw, jeśli nie zmniejszają się, to w najlepszym wypadku pozostają na niezmiennym poziomie. 9 z 12 najmłodszych członków europejskiej wspólnoty ma obecnie ujemny przyrost naturalny, tzn. więcej ludzi w tych krajach umiera, niż się rodzi. Bułgaria na przykład od czasu transformacji demokratycznej utraciła prawie połowę ludności. W 1989 roku kraj ten liczył 9 milionów osób; według najświeższych prognoz, w 2050 roku liczyć może na najwyższej 5 milionów. Co gor-

sza, począwszy od 2025 roku co piąty Bułgar będzie miał więcej niż 65 lat. Gdzie szukać przyczyn demograficznego załamania się Środkowej i Wschodniej



Europy? Według francuskich specjalistów z Krajowego Instytutu Studiów Demograficznych, skumulowały się tam niski poziom życia i niedokończony proces przechodzenia do gospodarki rynkowej. W rezultacie tego niedogodnego zbiegu dwóch czynników, liczba narodzin (która nie była już wysoka przed upadkiem Muru Berlińskiego) drastycznie spadła; dużym problemem stały się poza tym przedwczesna umieralność i imigracja do krajów bogatszych. System pomocy społecznej załamał się, zarzucono także politykę pronatalistyczną. Na efekty nie trzeba było długo czekać: szczególnie widoczne to było w byłej NRD, gdzie przed 1990 rokiem na jedną kobietę przypadało 1,5 dziecka, a w 1991 już tylko 0,98.

Na Zachodzie średnia długość życia nie przestaje rosnąć w sposób znaczący. W krajach Europy Środkowo-Wschodniej wygląda to zupełnie inaczej: w Polsce od roku 1970 ludzie mogą liczyć na to, że będą żyć 4 lata dłużej, ale perspektywy Litwinów są o rok krótsze w stosunku do okresu sprzed lat 70. W tym samym czasie średnia długość życia Francuzów wydłużyła się o 9 lat. Wszyscy ci, którzy znają system opieki medycznej na wschodzie Europy, domyślają się przyczyn tego stanu rzeczy: przestarzałe często struktury służby zdrowia, niewystarczająca liczba lekarzy i pielęgniarek, ich niskie uposażenia, a także czynniki zewnętrzne: złe warunki pracy, zanieczyszczenie środowiska naturalnego, alkoholizm, wysoki poziom przestępczości. Najgorsza sytuacja panuje w krajach bałtyckich i na Węgrzech: tam żyje się średnio 70 lat. Najlepiej jest w Słowenii, gdzie średnia długość życia wynosi 75 lat.

Kraje Europy centralnej, skonfrontowane ze zmniejszoną liczbą ludności czynnej zawodowo, mają nie lada kłopoty: nie wiadomo, jak i przez kogo w przyszłości będą finansowane systemy emerytur i służba zdrowia i kto wypełni lukę, wynikającą z ubytku pracowników. Wyjściem będzie zapewne imigracja, czyli sprowadzanie pracowników z krajów biedniejszych. Robi to już Polska, która zatrudnia obywateli Ukrainy czy Chin. Problemem jest jednak ciągle liczba ludności odpływająca na Zachód: po 2004 roku z Polski wyjechało 100 tysięcy osób. Więcej emigrantów niż imigrantów mają także Bułgaria, Rumunia i Słowacja. Tylko poprawa poziomu życia w kraju pochodzenia skłoni ludzi do powrotu. Nastąpiło to ostatnio w Polsce; czy okaże się to trwałą tendencją, zobaczymy za parę lat.

Ciąg dalszy ze str. 9

Wywiad ze św. Pawłem (2)

Uważam, że Chińczykom, Hindusom, ludziom, których świat wizji boskiej rzeczywistości ukształtowany został przez inny kontekst pojęć i wyobrażeń religijnych, należy dostarczać skarb prawd objawionych przez Jezusa w oryginalnym, czyli żydowskim jego opakowaniu. Oczywiście dbając o to, by opakowania nie uznać za część skarbu w nim przekazywanego. I wielu misjonarzy i katechetów to czyni. Był to także mój problem, kiedy uznałem, że nową, Jezusową wizję prawd o Bogu i o jego relacjach z człowiekiem należy przekazać także Grekom, Rzymianom czy Galatom. Byłem bowiem przekonany o tym, że Jezus chciał, aby dotarła do wszystkich ludzi, a nie utkwiała w żydowskich tylko opłotkach. Nie zapomniałem jednak - i radzę wszystkim studiującym wydarzenie Jezusa także nie zapominać o tym, że to historia Izraela dostarcza klucza dla poprawnego odczytania treści wydarzenia Jezusa. Pochopne pozbycie się tego klucza - śmiem zauważyć - naraziłoby ich na niebezpieczeństwo nie-

właściwego odczytania jego sensu, co już niektórym się przytrafiło.

Niestety nikt z ludzi nie posiada i nie jest zdolny wytwarzać idei nagich. Zawsze są one ubrane w szaty pojęć, wyobrażeń obszaru myślowego, na którym ich twórca żyje. Dotyczy to zwłaszcza idei religijnych. Operacja przebierania ich w strój kolejnej epoki lub innego kręgu kulturowego, np. w kimono lub w sari, jest do wykonania pod warunkiem wszakże nie przykrawania ich treści do kształtu nowego stroju, lecz ukazywania istoty zawartej w nim przekazu. Chrześcijaństwo musi się zdobyć na odważną konfrontację swoich religijnych idei z religijnymi wizjami taoizmu, hinduizmu, buddyzmu czy szintoizmu oraz islamu. Dotychczas nikt jednak nie podjął się tego dzieła. Na razie zadowolono się malowaniem wizerunków Chrystusa, Maryi o fizjonomii chińskiej, hinduskiej lub murzyńskiej, w stosownych pejzażach. Chrześcijaństwo współczesne zafałszowane przez nurty eklektyzmu, przez synkretyzm w stylu New Age, straciło swój misyjny impet. Proponowane syntezy ofiarowują kompilację idei religijnych daleką od wymogów logiki. Nie

ma wielu dróg prowadzących do Boga. Jest tylko jedna droga - a nią jest Jezus. Bogu, który jedynie jest mądry, niech będzie chwala przez Jezusa Chrystusa, na wieki wieków. Amen.

C. D.N

Dokończenie ze str. 5

Różaniec w moich rękach

Powieść Marii Dąbrowskiej *Noce i dnie* kończy się słowami: „Konie idą na pamięć”. Koń zmęczony, śpiący sam trafi do domu, choćby woźnica był nieprzytomny. Wiemy, że cały oddział żołnierzy na wojnie, bardzo zmęczonych, idzie, śpi i trafia tam, dokąd ma przyjsć. Jeżeli odmawiamy często różaniec, to wtedy on sam czasem za nas się modli. I to jest chyba szósta radosna tajemnica różańcowa”. (Ks. Jan Twardowski, *Niecodziennik cały*, Kraków 2001). Niech słowa ks. Twardowskiego, przypominają nam w październiku szczególną potęgę modlitwy różańcowej.

Ks. Tomasz Sokół



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

ISLANDIA

□ **Z uwagi na duże skupisko Polaków pracujących przy budowie reaktora w Olkiluoto, gdzie przebywa ok. 1000 Polaków**, Wydział Konsularny Ambasady RP w Helsinkach, wraz z zatrudniającą polskich pracowników firmą AREVA, dokonał wyboru, zakupu i transportu 122 książek z Polski, w celu utworzenia w Olkiluoto biblioteki dla potrzeb polskich pracowników oraz miejscowej Polonii. Partnerem po stronie polskiej był Instytut Książki w Krakowie. Inicjatywa spotkała się z uznaniem ze strony środowiska polskiego w Raumie i okolicach [inf. MSZ]

□ **Dzięki staraniom kierownika Konsulatu Generalnego RP w Reykjavíku, Michała Sikorskiego, od września wszystkie akty stanu cywilnego wystawiane przez islandzki urząd stanu cywilnego będą wystawiane także w języku polskim.** Decyzja ta pozwoli uniknąć dokonywania tłumaczeń przysięgłych i związanych z tym opłat. Od 1 września rusza także szkółka sobotnio-niedzielną przy Konsulacie.

WŁOCHY

□ **50 rocznicę urodzin obchodził we wrześniu br. ceniony i znany polski duchowny z Watykanu, ks. prof. Szcze-pan Tadeusz Prądkiewicz**, kapłan Braci Bosych Zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (karmelita bosy). Jubilat urodził się w 1958 r. w Chmielniku w województwie kieleckim. Ukończył: Wyższe Seminarium Duchowne Karmelitów w Poznaniu 1978-80; Papieski Wydział Teologiczny „Teresianum” w Rzymie 1980-1983; Papieski Instytut Duchowości „Teresianum” w Rzymie (antropologia teologiczna zakończone doktoratem) 1983-86; Papieski Wydział Teologiczny „Marianum” (mariologia) w Rzymie 1986-88. Święcenia kapłańskie przyjął w 1983 r. Pracę duszpasterską rozpoczął jako prefekt Międzynarodowego Kolegium Teologicznego OCD w Rzymie 1983-90, a następnie pracował jako: generalny sekretarz misji w Kurii Generalnej Karmelitów Bosych w Rzymie 1990-; profesor mariologii i antropologii w Papieskim Instytucie Duchowości „Teresianum” w Rzymie 1986-; konsultor Kongregacji ds. Kanonizacyjnych 1998-. Autor wielu artykułów oraz kilkunastu publikacji książkowych. Uczestnik kongresów i sympozjów naukowych. Współpracownik czasopism misyjnych (Włochy, Polska, Hisz-



pania) oraz Sekcji Polskiej Radia Watykańskiego. Laureat pierwszej nagrody w międzynarodowym konkursie „Religia i obrona praw człowieka”. Organizator Światowych Kongresów Misyjnych w Kenii 1994 i Ekwadorze 1998.

NIEMCY

□ **W Monachium odbyła się promocja książki trojga autorów - Aleksandra Menharda, Ewy Krasieńskiej-Klaputh i Niny Kozłowskiej, zatytułowanej „Bawarskie Lwy i Polskie Orły - na wspólnych szlakach historii”** w wersji niemieckojęzycznej. Książka została wydana z inicjatywy KG Monachium nakładem Bawarskiej Centrali Kształcenia Politycznego, która we współpracy z KG zorganizowała wieczór promocyjny. „Bawarskie lwy i polskie orły” to unikalne dzieło dokumentujące bardzo liczne ślady polskiej obecności w Bawarii. Książka jest owocem niezwykle zmuśnej pracy trzech autorów, którzy odwiedzili miejscowe archiwa, muzea i biblioteki w poszukiwaniu materiałów do publikacji. W ten sposób powstało dzieło, które stanowi jedyny w swoim rodzaju opis wielowiekowej wspólnej historii polsko-bawarskiej. Zdaniem bawarskich recenzentów, książka została napisana z pasją oraz zadziwia mnogością i szczegółowością opisu polskich śladów w Bawarii. Symbolem polsko-bawarskich związków jest godło przy- mierza znajdujące się na gmachu znanego w Monachium teatru Cuvilliés, które autorzy umieścili na okładce książki. Godło przedstawia białoniebieskie bawarskie lwy oraz biało-czerwone polskie orły, które symbolizują sojusz dwóch państw połączonych wspólną historią. Jest w niej miejsce zarówno na polsko-bawarskie dynastie królewskie, jak i szereg pomników kultury materialnej. Historia ta to jednak przede wszystkim nie wojny i rywalizacja, lecz wspólny dorobek - to, co łączy i stanowi doskonały punkt wyjścia na przyszłość.

□ **W Domu Krakowskim w Norymberdze prezentowana jest wystawa „Polska Szkoła Matematyczna”**, zorganizowana we współpracy z Archiwum PAN w Warszawie, Muzeum Polskim w Raperswilu i Konsulatem Generalnym w Monachium. Wystawa, poświęcona pamięci Polskiej Szkoły Matematycznej, jej profesorów i studentów oraz sprawie złamania kodu Enigmy, prezentowana jest w Roku Matematyki 2008 ogłoszonym przez Bundestag. Nazwą Polskiej Szkoły Matematycznej określa się matematyków, którzy w początkowych latach niepodległości Polski w Krakowie, we Lwowie i w Warszawie stanowili awangardę myśli matematycznej, szczególnie w topologii, analizie funkcyjnej i logice. Eksplozja mate-

matyki w Polsce po wyjściu ze 123-letniej niewoli była czymś fenomenalnym. Osiągnięcia szkoły matematycznej wykorzystywano w kryptologii, a w 1932 r. polskim matematykom udało się rozszyfrować kod niemieckiej Enigmy. O tym właśnie opowiada wystawa, złożona z kilkunastu plasz w języku polskim i niemieckim oraz 20 karykatur polskich matematyków pióra prof. Leona Jaśmanowicza. Wystawę otworzyły konsul ds. promocji Grażyna Strzelecka oraz Jolanta Leszczyńska ze Stowarzyszenia Wieża Krakowska w Norymberdze.

POLSKA

□ **W dniach 13-18 sierpnia w Przedborzu i Górach Mokrych odbył się XVII Światowy Festiwal Poezji Marii Konopnickiej.** Każdego roku na festiwal przyjeżdża ok. 400 uczestników (dzieci, młodzież, dorośli) z różnych stron świata, aby recytować i śpiewać utwory Marii Konopnickiej. Warunkiem uczestnictwa w turnieju recytatorskim było wykonanie w języku polskim dwóch wybranych utworów Marii Konopnickiej. Natomiast udział w turnieju poezji śpiewanej uwarunkowany był wykonaniem dwóch utworów opartych na tekstach poetki (w języku polskim lub języku kraju zamieszkania). W tym roku do Przedborza przyjechali przedstawiciele Polonii z Ukrainy, Rosji, Litwy, Białorusi, Niemiec oraz innych państw. Uczestnicy wywodzili się z polskich szkół, organizacji polonijnych, stowarzyszeń kulturalno-oświatowych a także uczelni z filologią polską. Odeski okręg konsularny reprezentowany był przez uczniów szkoły nr 121 w Odessie oraz członków Zjednoczenia Polaków w Sewastopolu „Jedność”. Oprócz części konkursowej podczas Festiwalu odbyły się różne imprezy towarzyszące: recitale, spotkania autorskie, koncerty. Uczestnicy spotkali się z prawnikiem Marii Konopnickiej - Janem Bieleckim.

□ **Dzięki inicjatywie naszego rodaka z Francji arch. Witolda Mołodyńskiego**, przedstawiciela Stowarzyszenia „Kresy” w Paryżu, została zorganizowana w lipcu 2008 r. w Bieszczadzkiem Domu Kultury w Lesku wystawa fotograficzna Stanisława Wierżgonia „Jan III Sobieski na Kresach”.

FRANCJA

□ **W archiwum Instytutu Badań Biograficznych w Vaudricourt znajduje się rzadki ekslibris**

„Ruchomej Biblioteki Lotniczej Biskupa Polowego” ks. Józefa Gawliny. Ten sam rysunek występuje na odznakach i odznaczeniach nadawanych przez biskupa J. Gawlinę.



Paryskimi śladami Benedykta XVI

Ks. Józef Grzywaczewski

W dniach 12-13 września 2008 Papież Benedykt XVI przebywał w Paryżu. Obok oficjalnego powitania w Pałacu Elizejskim i krótkiej wizyty w Instytucie Francuskim (którego Papież pozostaje członkiem), odbyły się trzy spotkania o charakterze religijnym: Msza Święta przed *les Invalides*, konferencja dla przedstawicieli świata nauki i kultury w dawnym Kolegium Bernardynów, Nieszpory w katedrze *Notre-Dame*. Każde z tych miejsc zasługuje na uwagę ze względu na swoje znaczenie historyczne.

Centralnym miejscem o charakterze religijnym jest oczywiście katedra. W IV wieku na wyspie pośrodku Sekwany, w miejscu pogańskiej świątyni, zbudowano bazylikę św. Szczepana (Saint Etienne), przebudowano ją w VI wieku, już pod panowaniem Franków. Było tam pięć naw, wewnątrz znajdowało się baptysterium z 451 roku. Ponieważ ilość mieszkańców Paryża powiększała się, a w całej Europie wznoszono katedry według nowego wówczas stylu, który obecnie określamy jako gotycki, biskup Maurycy de Sully postanowił zbudować inną świątynię. Kamień węgielny pod obecną katedrę *Notre-Dame* położył papież Aleksander III (1163), który wówczas przebywał we Francji. Katedrę oddano do użytku w 1250 roku, ale prace trwały nadal. W XIV wieku dodano nowe elementy, znaczne zmiany wprowadzono w XVIII, a gruntowny remont całości podjęto w XIX wieku. W ciągu tak długiego czasu katedra

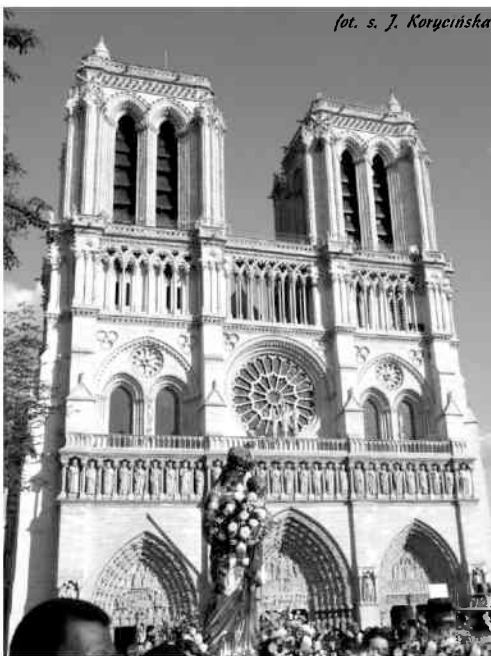


foto. s. J. Korczyńska

była miejscem ważnych wydarzeń. W 1239 roku złożono tu koronę cierniową, którą król św. Ludwik kupił od ówczesnego (łacińskiego) władcy Konstantynopola (Baudouin II de Courtenay), tu umieszczono część z drzewa z Krzyża, który odnaleziono podczas wizyty cesarzowej Heleny w Jerozolimie (326). W tej katedrze przemawiał słynny Bossuet, w niej Napoleon dokonał swej koronacji w obecności papieża Piusa VII (1804). Do *Notre-Dame* przybył Papież Jan Paweł II (30 V 1980). Katedra jest przede wszystkim miejscem kultu, ale także i ośrodkiem kultury. W

wiekach XI i XII rozwijają się szkoły katedralne, czasem wokół jednej katedry było wiele szkół. W 1200 roku połączono pojedyncze szkoły w jeden organizm akademicki i nazwano go *Universitas Magistrorum et Scholarium Parisiensium*. Tak powstał uniwersytet. W 1253 roku Robert de Sorbon, kapelan króla św. Ludwika, założył dom dla formacji księży diecezjalnych (*Collège de Sorbon*), którzy przybywali do *Universitas Parisiensium*. To dało początek uczelni, która działa obecnie jako Sorbona. Tu św. Tomasz z Akwinu najpierw studiował, a w latach 1252-1261 wykładał filozofię.

Papież Innocenty III w roku 1245 zachęcił cystersów, zwanych bernardynami, do odbywania studiów w Paryżu. Opat z Clairvaux, Etienne de Lexington, rozpoczął budowę kolegium *Collège des Bernardins*. Pierwszą część ukończono w 1253 roku. Potem kontynuowano rozbudowę i zwiększano ilość studentów. Tu studiował późniejszy papież Benedykt XII, który rezydował w Awinionie (1334-1342). W czasie wielkiej rewolucji (1791) budynek przekazano na użytek świecki. Dzięki staraniom kard. Lustiger'a udało się odkupić ten obiekt (2001). Jego remont i adaptacja trwały 8 lat. Obecnie odbywają się tam wykłady w ramach *Ecole Cathédrale*, (która posiada prawa fakultetu papieskiego), urządzane są liczne konferencje mające na celu przybliżyć współczesnej Francji jej wielkie dziedzictwo przeszłości. Wybór tego kolegium na miejsce spotkania z papieżem ma wymowę symboliczną: przypomina Francji, a pośrednio i całej Europie, jej chrześcijańską tradycję oraz związek nauki z religią. W tym miejscu Benedykt XVI mówił o monastycyzmie, którego istotę stanowi poszukiwanie Boga oraz praca, tak umysłowa, jak i fizyczna. Niedaleko od Kolegium znajduje się Wielki Meczet Paryża. Projekt jego budowy zrodził się w 1895 roku, całość oddano do użytku w 1926 r. Jest to - podobnie jak katedra - miejsce modlitwy, ale także ośrodek formacji muzułmańskiej. Przedstawiciele islamu byli obecni na spotkaniu z Papieżem. W Kolegium Bernardyńskim ma być prowadzony dialog ekumeniczny oraz między-religijny. Wydaje się, że samo umieszczenie meczetu w pobliżu katedry oraz słynnego kolegium teologicznego ma również swą wymowę, nawiązując bowiem do najlepszych tradycji z XII wieku, kiedy to w Toledo współpracowały ze sobą trzy słynne szkoły translatorskie: żydowska, chrześcijańska i islamska. Prezydent Sarkozy

foto. A. Zawadzka/MythePresse



podkreślił, że u podstaw państwa francuskiego znajduje się troska o pokojowe współistnienie ludzi z wielu krajów, co daje okazję do spotkania różnych kultur i do dialogu pomiędzy wyznawcami różnych religii.

Mszę świętą zaplanowano na placu przed *les Invalides*. Początkowo był to szpital dla żołnierzy, decyzję o jego bu-

foto. P.O.



dowie podjął król Ludwik XIV (1670). Potem dodano tam okazałą kaplicę, której kopuła przypomina bazylikę św. Piotra w Rzymie. Cały kompleks miał odzwierciedlać wspaniałość królestwa francuskiego. W 1804 roku kaplicę zamieniono na aulę, w której Napoleon wręczał oficerom odznaczenia wojskowe. Na placu urządzano parady wojskowe. W dolnej części budynku znajdują się sarkofagi wybitnych wodzów, jak marszałek Henri de la Tours, François Marceau, Napoleon, marszałek Ferdynand Foch. Od 1905 roku ten okazały obiekt architektoni- →→

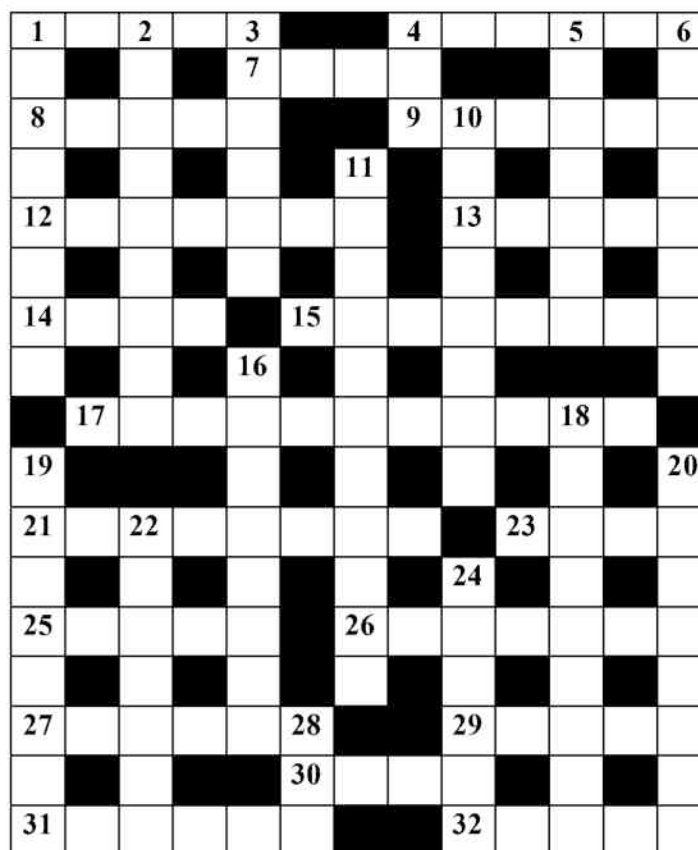
Krzyżówka Gościa Niedzielnego

Poziomo: 1. naczynie z uchem; 4. miasto przy granicy z Rosją; 7. tytuł władcy muzułmańskiego; 8. mebel; 9. wyróżnienie głoski w sylabie; 12. figura stylistyczna; 13. gałązka bez liści; 14. starożytne miasto w Iranie (wymieniane w Biblii); 15. miasto kojarzące się z nawróceniem Szawła; 17. oficjalne uprawnienie przedstawiciela dyplomatycznego; 21. imitacja rewolweru; 23. wulkan w Europie; 25. krajan; 26. najazd, napad; 27. ubiór dżudoki; 29. rodzaj świadczenia pieniężnego; 30. wprowadzane do komputera; 31. piastunka; 32. święta, która przyjęła z rąk św. Franciszka welon zakonny.

Pionowo: 1. zwolnienie od zachowania jakiegoś przepisu kościelnego; 2. czule o zakonniku; 3. stolica Kampanii (Włochy); 4. szachy, warcaby; 5. mrowienie; 6. mięso gotowane we własnym sosie; 10. okres od Trzech Króli do Środy Popielcowej; 11. miłosierny... według św. Łukasza (Łk 10,32); 16. rodzaj encyklopedii; 18. jasność poprzedzająca ukazanie się słońca na horyzoncie; 19. w starożytności skorupka gliniana służąca do sporządzania krótkich notatek; 20. orszak na pustyni; 22. przepływa przez Radomsko; 24. dawny górnik; 28. utwór poetycki.

Rozwiązanie krzyżówki: GK nr 31/2008 (14 września)

Poziomo: odstępek, legat, akcja, orator, sanie, Asnyk, Olaf, kura, imperator, diakonisa, orka, Kant, aglomerat, soczewica, Ezaw, teka, oczko, nonet, rokoko, kiosk, krepa, armata. **Pionowo:** okerek, stator, parafianka, scenopis, laskarz, gangster, trenerka, laikat, ulica, adorator, oberek, krata, kasownik, naczynie, gwiazdor, dewotka, załoga, wymowa.



→→ czny funkcjonuje jako Muzeum Amii. Dawna kaplica obecnie nazywa się *Katedrą św. Ludwika*, przeznaczona jest dla duszpasterstwa wojskowego. Regularnie odbywają się tam nabożeństwa. Na zewnątrz wokół budynku ustawione są stare armaty. Właśnie w tym miejscu, które przez kilka wieków służyło celom militarnym, urządzono ołtarz, przy którym Papież, w otoczeniu kardynałów, biskupów, licznych księży, odprawił Mszę Świętą dla około 260 tys. wiernych, głównie młodzieży. Tuż obok znajdują się Ambasada oraz Konsulat Polski. Patrząc od ołtarza, umieszczonego przed głównym wejściem, widzi się najładniejszy w Paryżu most na Sekwanie (*Pont d'Alexandre*), poprzez który można przejść na plac *Concorde* oraz do *Louvres*.

Tak oto wszystkie miejsca, w których był przyjęty Benedykt XVI, mają znaczenie symboliczne: katedra przypomina tradycję chrześcijańską sięgającą III-IV wieku; kolegium bernardyńskie nawiązuje do czasu, gdy szkoły katedralne przekształcały się w uniwersytety, Eucharystia sprawowana przed obiektem militarnym w kraju, który przeżył rewolucję (1789) oraz drastyczny konflikt z Kościołem (1905) wskazuje na zmianę nastawienia do religii, jaka już nastąpiła, a może też zapowiada nowy rozdział w historii Francji.

Jubileusz 10-lecia Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego im. Jana Pawła II w Paryżu 90-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II Paryż 23 - 26 X 2008

Utworzony został Komitet honorowy obchodów, w skład którego zostali zaproszeni: JE ks. kard. J. Glemp - Prymas Polski (przewodniczący Komitetu), ks. abp prof. J. Zyciński - Metropolita Lubelski i Wielki Kanclerz KUL-u, ks. bp prof. dr hab. A. Dzięga - Biskup Sandomierski, ks. bp prof. dr hab. A. F. Dziuba - Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki, ks. bp dr Z. Zimowski - Delegat Episkopatu Polski ds. Emigracji, JM ks. prof. dr hab. S. Wilk - Rektor KUL, Marek Jurek - b. Marszałek Sejmu RP, ks. prof. dr hab. S. Janeczek - Dziekan Wydziału Filozofii KUL, ks. inf. S. Jeż - Rektor PMK we Francji, s. prof. Z. J. Zdybicka, dr hab. W. Dłubacz - prof. KUL.

Powołano też Komitet wykonawczy, w skład którego wchodzi: ks. dr W. Szubert, ks. W. Gronowicz, M. Antoszevska, B. Krowicka, A. Ostafin, K. Oberda, A. Rusinowska, H. Stepanko, U. Sulmirska, R. Sykała, D. Turbak.

Program obchodów:

23 października (czwartek) - godz. 19.00 - spotkanie Absolwentów Studium:
- powitanie uczestników, otwarcie wystawy książek i fotografii, rozstrzygnięcie konkursu, projekcja filmu(ów), aperitif;

24 października (piątek) - godz. 19.00 - Inauguracja Roku Akademickiego 2008/2009:
- Msza św., wykład inauguracyjny, wręczenie dyplomów ukończenia Studium, wystąpienia gości, słowo Prymasa Polski ks. kard. J. Glempa, aperitif;

25 października (sobota) - godz. 10.30 - Sesja naukowa: „Lubelska Szkoła Filozoficzna” w Paryżu: 10.30 - 12.30 wykłady plenarne, 15.30-16.30 komunikaty (wystąpienia doktorantów), dyskusja, 18.00-19.00 „Tryptyk rzymski” w wykonaniu Andrzeja Seweryna, 19.00 aperitif;

26 października (niedziela) - Jubileusz 90-lecia KUL-u:
- godz. 11.00 Msza św. w Kościele Polskim przy placu Concorde, godz. 16.00 spotkanie z Rektorem KUL-u, godz. 17.00 projekcja filmu, godz. 18.00 wystąpienia gości, godz. 19.00 aperitif

Miejsce obchodów: Ośrodek PMK Przemienienia Pańskiego im. Anny Frąckowiak (20, rue Marsoulan, 75012 Paris, Métro: Nation).

Organizatorzy proszą Absolwentów o telefoniczne zgłaszanie swego uczestnictwa w sekretariacie Studium, tel. 01 42 60 66 58, we wtorki i środy 9.00-12.00, w czwartki i piątki 16.00-19.00.



Polacy we Francji

Dożynki w Alzacji

Dożynki - święto plonów poświęcone tegorocznym zbiorom zbóż, w czasie którego dziękujemy Bogu i Matce Bożej za plony i prosimy o jeszcze lepsze w przyszłym roku. Zwyczajem polskim stały się też w tym czasie pielgrzymki do miejsc kultu religijnego, zwłaszcza do sanktuariów maryjnych. Uczestniczą w nich tłumy wiernych w tradycyjnych strojach ludowych, z darami płodów ziemi, z wieńcami i chlebem upieczonym z mąki pochodzącej z tegorocznych zbiorów.

To już po raz kolejny Polonia alzacka ze wspólnot w Rixheim, Bollwiller, Pulversheim, Wittelsheim, wraz ze swoim proboszczem ks. Marianem Kurnytą, przeżywała tę wspaniałą uroczystość. W pierwszą niedzielę września, przy ołtarzu przystrojonym kwiatami, owocami i upieczonym na tę okazję bochenkiem chleba oraz procesyjnie wniesionym wieńcem dożynkowym, upieczonym z kłosów zbóż, modliliśmy się wspólnie z ks. Marianem, dziękując Bogu i Matce Bożej za tegoroczne plony i otrzymane dary. Podczas kazania ks. proboszcz mówił m.in. o poszanowaniu dla chleba, o ciężkiej pracy rolników, o losach ludzi, którzy niejednokrotnie zmuszeni byli opuścić swoją ojczyznę

i rozproszyć po całym świecie w poszukiwaniu lepszych warunków do życia i łatwiejszego zdobywania chleba codziennego. Podkreślał również, że do życia, oprócz chleba powszedniego, każdemu chrześcijaninowi potrzebny jest Chleb Eucharystyczny, którym powinniśmy się karmić jak najczęściej, ale także chleb duchowy, jakim jest wiara i przywiązanie do tradycji kościelnych i narodowych. Te wartości nabierają szczególnego znaczenia tu, na emigracji. Po zakończonej Mszy św. wszyscy wierni zebrali się przy suto zastawionych polskimi przysmakami stołach. Były polskie ciasta, ogórki i smalec ze skwarkami przywieziony specjalnie na

tę uroczystość prosto z Polski. W miłej atmosferze mogliśmy powspominać minione wakacje oraz dzieła, jakie przez ostatni rok udało nam się zrealizować pod przewodnictwem i czujnym okiem Księdza Mariana na terenie naszych Wspólnot. Teraz z nowymi siłami i zapałem musimy zabrać się do pokonywania nowych trudów i obowiązków, jakie przyniosą następne dni i miesiące. Dziękujemy księdzu Marianowi Kurnycie za tę dożynkową niedzielę, za Jego zapał i zaangażowanie w życie naszych Wspólnot i życzymy Mu „Szczęść Boże” na kolejny rok posługi kapłańskiej.

Uczestniczka



ZAPRO SZENIE

na Zjazd Polaków w Essonnes

Wspólnota polska przy parafii św. Pawła Apostoła w Corbeil Essonnes

Zaprasza Rodaków z regionu paryskiego, 19 października na Mszę św.

pod przewodnictwem Ordynariusza Diecezji Evry - ks. bpa Michel'a Dubost'a, przy udziale przedstawicieli Polskiej Misji Katolickiej we Francji, z Rektorem ks. inf. Stanisławem Jeżem.

Program spotkania: godz. 10⁰⁰ - Msza św. z udzieleniem Sakramentu Bierzmowania, godz. 12⁰⁰ - Aperitif i posiłek przygotowany przez gospodarzy, godz. 14⁰⁰ - program artystyczny (Polonez i pieśni patriotyczno-religijne).

L'Eglise St. Paul Corbeil Essonnes - 118, Bd John Kennedy (Moulin Galant); tel. 06.76.31.83.45



ZAPRASZA

18 października - o godz. 18.00 - do Ośrodka PMK (20, rue Marsoulan, Paryż XII) na musical „Blżej nieba” w wykonaniu zespołu Studia oraz na wystawę prac malarskich i graficznych artystów niepełnosprawnych „Łódzkie, warte utrwale-
nia i pokazywania”.

19 października - po Mszy św. o godz. 16⁰⁰ - do kościoła Wniebowzięcia NMP (263 bis, rue St-Honoré; Paryż I), gdzie odbędzie się koncert na pamiątkę 30-lecia pontyfikatu Jana Pawła II „Santo Subito, Santo” w wykonaniu Krzysztofa Cwynara i artystów Studia Integracji, połączony z promocją tomiku poezji ks. R. Indrzejczyka - osobistego kapelana Prezydenta RP.

Wstęp wolny. Dodatkowe informacje: konsultant organizacyjny - K. Orłowicz-Sadowska tel. 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83.

Oba wieczory odbywają się pod honorowym patronatem Ambasadora RP we Francji oraz Rektora Polskiej Misji Katolickiej.



O czym piszą inni

Prasoznawca

Zdaniem polityków PiS, rząd Tuska skłania się do obniżenia dotacji dla tych instytucji, w których nie posiada wpływów. Za taką instytucję uważany jest Instytut Pamięci Narodowej. Zmniejszenie dotacji oznaczałoby osłabienie prac badawczych i archiwalnych, praktycznie uniemożliwiłoby IPN-owi realizowanie statutowych zadań. Pamiętać należy, że IPN nie jest instytucją rządową ani partyjną, jest instytucją niezależną. Kolegium IPN jest powoływane przez parlament. Obecny skład Kolegium, które ma funkcję kontrolną, wybrany został przez parlament poprzedniej kadencji. Znaczna część jego członków ma tytuły profesorskie. Komentując zamieszanie wywołane przez kółka niechętnie IPN oraz opowiedzenie się premiera za otwarciem akt dla wszystkich, prezes Instytutu Janusz Kurtyka stwierdza na łamach „Rzeczpospolitej” (20/21 września):

Gdyby okazało się, że 40 mln ma być obcięte od obecnego budżetu, to wracamy do finansowania na poziomie czasów rządu Millera. Przy obecnych zadaniach IPN oznacza to masowe zwolnienia, drastyczne ograniczenie jego aktywności. Trudno mi sobie wyobrazić, by dzisiejszy rząd, który posiada „solidarnościowe” korzenie, chciał nas cofnąć do czasów rządów postkomunistów... Obecnie archiwa są w praktyce otwarte. Pełny dostęp mają do nich zarówno badacze, jak i dziennikarze. Łącznie z danymi wrażliwymi. Każdy, nie tylko dziennikarze i naukowcy, może zajrzeć do swoich akt oraz akt osób publicznych, których katalog jest całkiem spory. Pomysł, by każdy Kowalski mógł zajrzeć do teczek każdego Zielińskiego, nie jest moim zdaniem szczęśliwy. W praktyce oznaczałoby to, że w sporach cywilnych w użyciu byłyby tečky. Moim zdaniem decyzja o udostępnianiu wszystkim wszystkiego może się okazać społecznie ryzykowna.

Ostatnie wydanie Biuletynu IPN (nr 8/9) w dużej mierze poświęcone jest infiltracji środowiska literackiego przez służby bezpieczeństwa, które miały na usługach „kapusiów” wywodzących się z tegoż grona. Wobec „niepokornych” stosowano nawet przemoc, ale to głównie w okresie stalinowskim (1948-56). Za skuteczną walkę z nastrojami i działalnością antyustrojową uznano tworzenie agencji w środowisku literackim. Generalną zasadą agencji w środowiskach twórczych było - nie ilość a jakość. SB werbowała ludzi, którzy mogli być tzw. agencją manewrową, agencją wpływu. Ich zadaniem było do-

starczanie rzetelnych, analitycznych informacji, które pozwalałyby skutecznie kontrolować środowisko. Kazimierz Koźniewski, Wacław Sadkowski, Henryk Worcell, Andrzej Kuśniewicz, Lech Isakiewicz, Andrzej Szczypiorski, Jerzy Wittlin, Andrzej Brycht, Jan Maria Gisges... Ich donosy szły do najwyższych urzędników państwowych i partyjnych, czyli sekretarzy KC PZPR ds. Kultury. W latach osiemdziesiątych kształtowały politykę partii wobec środowiska literackiego. Te donosy były „przekuwane” na konkretne decyzje dotyczące polityki kulturalnej w Polsce. W środowisku literackim istniało kilka kategorii agentów SB. Pierwsza kategoria to te osoby, które sporządzały - bardzo zresztą wnikliwie - analizy sytuacji w środowisku, a jednocześnie dostarczały wiedzy na temat możliwości sterowania związkiem. Druga kategoria to ci, którzy informowali o różnych pikantnościach, o sprawach personalnych. Trzecia kategoria, to ludzie ze środowiska, którzy wyjeżdżali za granicę i mogli być przydatni nie tyle przy rozpracowywaniu samej emigracji, co tworzeniu pewnych rozwiązań między krajem a emigracją. Prowadził ich wywiad i kontrwywiad. I wreszcie kategoria czwarta, dość rzadka i mało liczna, to osoby, które SB traktowała jako kapitał w grze operacyjnej zaplanowanej na długie lata.

W Sejmie trwa dyskusja nad przywróceniem Święta Trzech Króli jako dnia wolnego. Inicjatorem projektu obywatelskiego jest prezydent Łodzi. PO, wysuwając argumenty ekonomiczne, wypowiada się przeciwko wprowadzeniu jeszcze jednego dnia wolnego od pracy. PiS, odwołując się do tradycji i do tego, że to komuniści zlikwidowali Święto Trzech Króli jako dzień wolny, chcą jego przywrócenia. Sondaże mówią o aprobacie większości Polaków dla projektu przywróceniem tego dnia, jako wolnego. Interesujące jest to, że z sondaży wynika, iż gdybyśmy mieli wybierać, czy wypoczywać 6 stycznia, czy 1 maja, większość Polaków opowiada się za styczniowym świętem kościelnym, a nie świętem majowym, (mimo iż 1 i 3 maja, jako dni wolne od pracy, pozwalają na zorganizowanie kilkudniowej majówki). Taki wybór wynika z dwóch powodów: z przywiązania do tradycji i Kościoła oraz z awersji Polaków do święta 1 maja, które kojarzy się z przymusowymi pochodami w czasach PRL. „Dziennik” (22 września) pisze:

63 proc. Polaków chce, aby Święto Trzech Króli było dniem wolnym od pracy, 29 proc. nie chce. Gdyby miał(a), pan(i) zdecydować, który dzień ma być wolny od pracy, za 6 stycznia - Świętem Trzech Króli - opowiedziało się 52 proc., za 1 maja - Świętem Pracy - 35 proc. Nie wykluczam, że PO poprze wprowadzenie wolnego dnia 6 stycznia kosztem 1 maja - powiedział Jarosław Gowin, socjolog i redaktor miesięcznika „Więź”.



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ **W ekstraklasie piłkarskiej 4 zespoły mają taki sam dorobek punktowy.** Tempa nie zwolniła Polonia Warszawa, która wysoko pokonała Ruch 3:0. Po 13 pkt mają jeszcze Legia Warszawa, Arka Gdynia i Wisła Kraków. Legioniści na wyjeździe rozgromili 3:0 Cracovię. Arka Gdynia popsuła jubileusz 100-lecia klubu ŁKS-owi. Wynik 4:0 musiał zasmucić kibiców łódzkiej drużyny. Broniąca tytułu mistrzowskiego Wisła Kraków nie miała większych problemów z triumfem w wyjazdowym spotkaniu z Jagiellonią 2:0. Na końcu tabeli pozostaje Górnik Zabrze. W roli szkoleniowca tego zespołu zadebiutował Henryk Kasperczak. Było trochę lepiej, ale znowu porażka. Zabranie prowadzili ze Śląskiem Wrocław, po czym stracili dwa gole w pięć minut. Pozostałe wyniki: GKS Belchatów - Lechia Gdańsk 1:0, Lech Poznań - Piast Gliwice 1:0, Odra Wodzisław - Polonia Bytom 4:1.

☺ **Tabela: 1.** Polonia Warszawa 6 14:5 13; 2. Legia Warszawa (P) 6 12:4 13; 3. Arka Gdynia (b) 6 10:5 13; 4. Wisła Kraków (M) 6 9:6 13; 5. Lech Poznań 6 14:6 12; 6. Śląsk Wrocław (b) 6 10:7 11; 7. Odra Wodzisław 6 10:8 10; 8. Ruch Chorzów 6 6:8 10; 9. Lechia Gdańsk (b) 6 8:9 7; 10. GKS Belchatów 6 6:8 7; 11. ŁKS Łódź 6 4:8 7; 12. Piast Gliwice (b) 6 3:6 4; 13. Polonia Bytom 6 7:13 4; 14. Jagiellonia Białystok 6 3:9 4; 15. Cracovia Kraków 6 3:10 4; 16. Górnik Zabrze 6 2:9 4.

☺ **W pierwszych meczach Pucharu UEFA polskie zespoły zaczęły**

od identycznych porażek. Wisła przegrała 1:2 z Tottenhamem, a Lech z Austrią Wiedeń. Szanse na awans pozostają, o ile obydwa zespoły zagrają trochę lepiej przed własną publicznością.

☺ **Polacy za granicą.** W Anglii zagrał w bramce Manchesteru United Kuszczak. Zastąpił Van der Saara w meczu z Chelsea (1:1). Slabo oceniono natomiast debiut Smolarka w Bolton (porażka 1:3 z Arsenalem). Celtic Boruca wygrał 3:1 z Kilmarnock, a polski bramkarz był o krok od obrony „karnego”. W Bundeslidze kontrowersje wzbudziła bramka Wichniarka. Armينيا zremisowała 1:1 z FC Koeln. Niektórzy uważają, że był to gol samobójczy. We Francji grał w Auxerre do 67 min Jeleń, na boisku pojawił się też od 78 min Dudka.

☺ **Polscy hokeiści na trawie wygrali rozegrany w Winnicy na Ukrainie Turniej 4 Narodów.** Pokonali kolejno Białoruś 7:1, Azerbejdżan 11:0 i reprezentację gospodarzy 4:1.

☺ **W drużynowych MŚ żuźla juniorów tytuł mistrzowski zdobyli Polacy.** W Danii nasza drużyna młodych żuźlowców wyprzedziła kolejno gospodarzy i Szwecję.

☺ **65 Tour de Pologne wygrał Niemiec Voigt (CSC Saxo Bank) przed Duńczykiem Bakiem i Włochem Pelizzottim.** Najlepszy z polaków był Rutkiewicz (10 miejsce). Drużynowo wygrał zespół CSC. W klasyfikacji „górali” najlepszy był Voigt, najaktywniejszy - Polak Sapa.

☺ **Nowym trenerem polskich hokeistów został Szwed Peter Ekroth.** Jego zadaniem jest wygrać olimpijskie kwalifikacje w Sanoku, w których zagrają także zespoły Wielkiej Brytanii, Japonii i Rumunii.

☺ **Raul Lozano** przestał być trenerem polskiej reprezentacji siatkarzy.



listy do Redakcji

Droga Redakcjo Głosu katolickiego!

W imieniu rodziny z Polski, prosilibym o wydrukowanie tego listu.

Rodzina szuka jakichkolwiek wiadomości o

Franciszku del Trozzo

Przebywał on we Francji po II wojnie światowej. Może ktoś go pamiętać. Informacje proszę kierować na adres: s. Agnieszka z Jouarre - Abbaye N.D. de Jouarre - 6, rue Montmorin - BP 20030 Jouarre, 77264 La Ferte sous Jouarre Cedex

Z wyrazami wdzięczności, również za Głos Katolicki
s. Agnieszka

RZESZÓW: MIESZKANIE 2-POKOJOWE ok. 50m² + BALKON-LOGGIA

idealna, centralna lokalizacja (blisko Hetmańskiej);
spokój i zieleń (Park nad Wisłokiem);
w odnowionym wieżowcu - 2. piętro; duża, jasna kuchnia;
nowe okna PCV, nowe kaloryfery i rury CO;
parkiet; piwnica.

69.000 euro + duży garaż - 9.000 euro.

TEL. 06.15.30.70.70; 01.41.44.28.06

e-mail: anpafr@yahoo.fr



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA -
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

AL-ANON - jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu:
CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc
zarówno sobie, jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godz. 20.00
w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M° Concorde)
ANONIMOWOŚĆ jest podstawową zasadą AL-ANON.

Kursy języka francuskiego w centrum Paryża ROK 2008/2009



ECOLE EFRA



NASZA METODA: klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna - zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego. Profesorowie wysoko wykwalifikowani z dużym doświadczeniem pedagogicznym.

Zapisy cały rok: od poniedziałku do piątku (g. 9-12 i 14-18).

Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;

e-mail: efran@neuf.fr; http://efran.neuf.fr/

Poziomy: - początkujący, - średni, - zaawansowany
- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia
- francuski specjalistyczny: medycyna, prawo, handel

Sekretariat czynny: środy (17⁰⁰-19³⁰); soboty (10⁰⁰-12³⁰).
93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7^{em}.

Małe grupy.

początek roku szkolnego - 1 października

ENTREPRISE KOSOROWSKI

rénovation d'appartements et de bureaux

7, rue de l'Est
92100 Boulogne Billancourt

Tél. 06 37 71 56 72
Fax: 01 48 25 21 34

E-mail: entreprise.kosorowski@yahoo.fr

Doktor ANDRÉ DZIULKO - internista
informuje Pacjentów o zmianie adresu gabinetu.
18, rue de Liège, 75009 Paris
(M° Liège lub Europe)
(schody po prawej stronie, 2 piętro)
T. 06 10 95 74 90

KRAWCOWA OFERUJE:
- przeróbki, - poprawki.
T. 01 40 11 68 62 (po 18⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

Absolwentka szkoły kosmetycznej
wykonuje profesjonalny makijaż
na różne okazje.
Tel. 06 12 15 04 66

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby.

ZAPISY NA STUDIA

Rozpoczynamy zapisy
na nowy rok akademicki 2008/2009 w ramach:
- Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego
- Podyplomowych Europejskich Studiów Samorządowych
Zapisy w sekretariacie Studium
(263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris,
tel. 01 42 60 66 58)
we wtorki i środy 9⁰⁰-12³⁰, w czwartki i piątki od 16⁰⁰-19⁰⁰

KATARZYNA WIERTEL BIURO TŁUMACZEŃ

polski - francuski - japoński
68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;
tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;
e-mail: kwiertel@hotmail.com

FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI:

PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH
- wymagana znajomość języka francuskiego, prawo jazdy;
- bardzo dobre wynagrodzenie.
List motywacyjny i CV prosimy kierować
na adres e-mail: 3rbat@3rbat.com
lub faks: 04 66 53 76 01
Kontakt telefoniczny pod nr tel. 06 20 96 68 33
od poniedziałku do piątku, od 9⁰⁰ do 17⁰⁰

POSZUKUJEMY

Jana Wojciecha RYBCZYKA

ur. 23 IX 1963

Wyszedł on z domu 3 września 2008
w okolicach Garges Les Gonesse (95).
Będziemy wdzięczni za jakiegokolwiek
informacje.

T. 06.14.05.26.05;
01.34.45.73.21; (0048) 18 353 65 94.





6-12 PAŹDZIERNIKA 2008

PONIEDZIAŁEK 6 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jedynekowe Przedszkole 9⁰⁰ My Wy Oni - magazyn 9²⁵ Szkoda gadać 9⁵⁰ Hotel Pod Zyrafą i Nosorożcem - serial 10⁴⁰ Irena Kwiatkowska - film dok. 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Polacy z kazachskiego stepu - reportaż 13¹⁵ M jak miłość - serial 14⁰⁵ Tygrysy Europy - serial 15¹⁰ Warto rozmawiać 15⁵⁵ Podróżnik 16¹⁵ My Wy Oni - magazyn 16⁴⁰ Warmia i Mazury na jesień - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynekowe Przedszkole 17⁴⁰ Dzika Polska - serial 18⁰⁵ Z archiwum IPN - magazyn 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20³⁵ Sportowy tydzień 21¹⁰ Barwy szczęścia(2) - serial 22⁰⁰ Nasz reportaż - Król czardaszy 22³⁰ Warto rozmawiać 23¹⁵ Program rozrywkowy 23⁴⁵ Dziękujemy za solidarność - felieton 24⁰⁰ Serwis Info 0⁰⁵ Pogoda 0¹⁰ Dzika Polska - serial 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 7 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie 8⁵⁵ Moliki książkowe - magazyn 9¹⁰ Magazyn Medyczny 9²⁵ Podróżnik 9⁴⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 10¹⁰ Z archiwum IPN - magazyn 10⁴⁰ Ranczo - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Barwy szczęścia(2) - serial 14⁰⁵ Pół żartem pół serio czyli urodziny Szymona Szurmieja 15⁰⁰ Forum 15⁴⁰ Reportaż 16⁰⁵ Piosenki Andrzeja Korzyńskiego 16³⁰ Wojciech Cejrowski - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁰ Moliki książkowe - magazyn 17⁵⁰ Między Odrą a Renem 18¹⁰ 300 proc normy - teleturniej 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20³⁵ Komentator - magazyn 21¹⁰ Barwy szczęścia - serial 21³⁵ W stronę Polski - telenowela 22⁰⁵ Biznes z gwarancją - magazyn 22²⁵ Forum 23¹⁰ Sztuka dokumentu - Bogdan Kosiński 23³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 24⁰⁰ Serwis Info 0⁰⁵ Pogoda 0¹⁰ Misja specjalna - magazyn śledczy 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 8 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Zygzyki 9⁰⁰ ZOO bez tajemnic 9¹⁰ Pora na doktora - magazyn 9²⁵ Made in Poland - teleturniej 9⁵⁰ Afisz - magazyn kulturalny 10¹⁵ Misja Gryf - magazyn 10⁴⁰ Psi psycholog - telenowela 11⁰⁵ Zacisze gwiazd 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Komentator -

**ZAPRASZA NA WEEK-ENDY I WAKACJE.**

Rezerwacja: Stella Maris 376 chemin du Baillarquet - 62780 Stella Plage;
Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55; e-mail: contact@stellamaris-vacances.com
internet: www.stellamaris-vacances.com

**POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY
STELLA MARIS (GWIAZDA MORZA)**

położony na Opalowym Wybrzeżu
obok Le Touquet Paris Plage
(220 km od Paryża, A-16)

magazyn 13¹⁵ Barwy szczęścia - serial 13⁴⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 14⁰⁵ Tomasz Lis na żywo 14⁵⁵ W stronę Polski - telenowela 15²⁵ Zaolzie 15⁴⁰ W sportowym stylu 15⁴⁰ Pełnosprawni - magazyn 16⁰⁵ Misja Gryf - magazyn 16³⁰ Afisz - magazyn kulturalny 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Zygzyki 17⁴⁰ ZOO bez tajemnic 17⁵⁰ Polska z bocznej drogi 18⁰⁵ 300 proc normy - teleturniej 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Tydzień Polski - magazyn 21¹⁰ Egzamin z życia - serial 22¹⁰ Kultura - film dok. 23⁰⁵ Tomasz Lis na żywo 24⁰⁰ Serwis Info 0⁰⁵ Pogoda 0¹⁰ Widowisko 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 9 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Kuchcikowo 8⁴⁵ Bajkonur - magazyn 9⁰⁰ Raj - magazyn 9²⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 9⁵⁰ Szansa na Sukces 10⁴⁰ Elementarz - magazyn 10⁵⁵ Magazyn przechodnia 11¹⁰ Zaproszenie 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Tydzień Polski - magazyn 13¹⁵ Egzamin z życia - serial 14⁰⁵ Kultura - film dok. 14⁵⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 15⁴⁰ Sztuka dokumentu - Bogdan Kosiński 16¹⁰ Raj - magazyn 16³⁵ Hurtownia książek - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Kuchcikowo 17³⁰ Od słów do głów - magazyn 17⁴⁵ Widowisko 18¹⁵ Bzik kulturalny 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Z daleka a z bliska 21²⁰ Teatr przypomnień 22²⁰ Sięgać po gwiazdy - film 23¹⁰ Bronisław Wildstein przedstawia 24⁰⁰ Serwis Info 0⁰⁵ Pogoda 0¹⁰ Bzik kulturalny 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 10 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁵⁰ Leksykon PRL - felieton 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik 9⁰⁰ Trzy Szalone Zera - serial 9³⁰ Laboratorium 9⁵⁰ Pomorskie krajozrazy 10¹⁰ Śladami Jana Pawła II - Papież zwycięstwa - reportaż 10³⁵ Z daleka a z bliska 11²⁰ Polska z bocznej drogi 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Polska na weekend 13¹⁰ Hity satelity 13³⁰ Teatr przypomnień 14³⁰ Sięgać po gwiazdy - film dok. 15¹⁵ Reportaż 15³⁵ Okna sztuki - magazyn 15⁵⁵ Gdzie przyszłość przeszłości czapkuje - reportaż 15⁵⁵

Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry 16⁴⁰ Elementarz - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Bajkonur - magazyn 17²⁵ Śladami Jana Pawła II - Papież zwycięstwa - reportaż 17⁵⁵ Polska na weekend 18²⁰ Hity satelity 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Na dobre i na złe - serial 21³⁰ Porozmawiaj z 22⁰⁰ Ostatni Blues - film 24⁰⁰ Serwis Info 0⁰⁵ Pogoda 0¹⁰ Polska na weekend 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 11 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁵ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panorammy 8³⁰ Porozmawiaj z 9⁰⁰ Od słów do głów - magazyn 9²⁰ Magiczne drzewo - serial 9⁴⁵ Okna sztuki - magazyn 9⁴⁵ Gdzie przyszłość przeszłości czapkuje - reportaż 10⁰⁰ Program rozrywkowy 10³⁵ Wojciech Cejrowski - reportaż 11⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 11³⁰ Pamiętaj o mnie 11⁴⁰ Opowieści wiatru i morza - magazyn 12⁰⁵ Magazyn kulinarny 12³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Dziękujemy za solidarność - felieton 14¹⁰ Dzika Polska - serial 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Hotel Pod Zyrafą i Nosorożcem - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Zawód operator - film dok. 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Orędzie Prymasa Polski Ks. Kardynała Józefa Glempa 20²⁰ Ranczo - serial 21¹⁰ Zurek - film 22⁴⁰ 300 proc normy(2) - teleturniej 23⁴⁰ Europejski Festiwal Jana Kiepury - Krynica Zdrój 0³⁵ M jak miłość - serial 1²⁰ Dobranocka 1³⁵ Wiadomości

NIEDZIELA 12 PAŹDZIERNIKA

5⁵⁰ Klan(5) - telenowela 7⁴⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁴⁰ M jak miłość - serial 9²⁵ Serial animowany 9⁵⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 10⁰⁰ Msza św. - Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach 11³⁰ Między ziemią a niebem - magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 12³⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Złotopolscy - telenowela 13³⁵ Widowisko 13³⁵ Bzik kulturalny 14⁰⁰ Dom - serial 15⁴⁰ Zaolzie - reportaż 16¹⁰ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17²⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁵ Szansa na Sukces 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Głina - serial 21⁰⁰ Program rozrywkowy 21⁵⁰ Szkoda gadać 22¹⁵ Czas dla kibica 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

POLSKA KSIĘGARNIA INTERNETOWA WE FRANCJI

WWW.AKAPITO.COM

ZAPRASZA

**KOŚCIÓŁ POLSKI**p. w. *św. Joanny D'Arc*
w *L'Hautil - Triel sur Seine*Msza św. dla Polaków:
w niedzielę i święta o godz. 11⁰⁰.
Katecheza szkolna:
w niedzielę o godz. 10⁰⁰.**VIDAGE des GRENIERS et les CAVES**- travail sérieux à petit prix.
Tel. 06 14 01 78 11**Institut privé France-Europe Connexion**établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**

Zapisy na rok szkolny 2008/2009

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr**ADWOKAT**

przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

MARTA CICHOSZ

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

VOIX CATHOLIQUE

GŁOS**KATOLICKI**

N° (2290)34: 5.10.2008

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Andrea Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/pół roku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejncka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

BAUDART
VOYAGESPARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

Société REFERENCEvous propose des fenêtres, portes, volets en
PVC, alu et bois
sur mesure**PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE**

Levallois Perret

6, rue Aristide Briand

tél. 01.47.59.02.87

fax. 01.47.59.68.93

contact@reference-fim.com

Paris 16e

139, rue Ranelagh

tél./fax. 01.45.25.63.55

paris16@reference-fim.com

Dowóz materiałów
Wywóz gruzu
Przeprowadzki

06 21 36 32 09

**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czekałem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 24.9.2008.

AUTOKAREM DO POLSKI

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!

SOLKA
SERVICE
01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Siubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^e Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu

Janosik *Sindbad*
tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^e Rome



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia
Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

NOWY ROK SZKOLNY OD 29 WRZEŚNIA.

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

BIOMAGNETYZER

POMAGA WE WSZYSTKICH DOLEGLIWOŚCIACH.

tel. 06 99 16 55 06; e-mail: www.remedamil.com

PIERWSZY SEANS GRATIS



Copernic

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M^e Nation)

tel. 01 40 09 03 43

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

Uwaga!!! Nasze biuro jest zamknięte w niedziele.

Godziny otwarcia biura w Paryżu:

od poniedziałku do soboty włącznie: od 9⁰⁰ do 17⁰⁰.

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI,

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC,

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE,

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO
POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe
- we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny. Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na
stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) - 1 euro na tydzień! Dodatkowe informacje - tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29.

Parafia Polska z Harnes żegna się ze swym długoletnim pasterzem i wita uroczysto nowego opiekuna duchowego

Harnes, niedziela 6 września 2008 roku. Parafianie polskiego pochodzenia zgromadzili się w kościele osiedla górniczego, by uczestniczyć w świętej Ofierze Eucharystycznej związanej z wyjątkowym wydarzeniem - uroczystym przekazaniem opieki duszpasterskiej nad Wspólnotą, mianowanemu przez Polską Misję Katolicką na to stanowisko, Księdzu Danielowi Żylińskiemu.

Uroczysta nominacja związana była z pożegnaniem długoletniego tutejszego proboszcza - ks. prał. Rajmunda Ankierskiego, odchodzącego na zasłużoną emeryturę.

Uroczystość obecnością swą zaszczylicili pan Philippe Duquesnoy, mer miasta, oraz pan Yvan Druon, wiceprezes Rady Generalnej departamentu Pas de Calais, a także liczni przyjaciele obu Księży przybyli z pobliskich parafii.

Ks. prał. Krystian Gawron, wicerektor PMK, rozpoczął celebrację Mszy Świętej (w koncelebry z ks. Ankierskim) uroczystym przywitaniem ks. Żylińskiego, który pozostawał na uboczu, u stóp ołtarza. Obrzędy związane z symbolicznym przekazywaniem opieki nad parafią odbyły się we wzruszającym i uroczystym nastroju. Ustupający duszpasterz - zarządca dorobkiem i dobrami parafii - przekazał klucze do świątyni ks. Wicerekторовi, który oddał je z kolei w ręce jego sukcesora. Następnie nastąpiło przekazanie Ewangelii, symbolu głoszenia Słowa Bożego, i wręczenie go za pośrednictwem głównego celebranta, ks. Danielowi Żylińskiemu. Podczas przyjęcia symboli materialnych i duchownych swjej placówki duszpasterskiej ks. Daniel uroczysto złożył przyrzeczenie czuwania nad spuścizną materialną, oddaną jego pieczy, a przede wszystkim prowadzenia powierzonych mu dusz parafian do zbawienia wiecznego. Na znak przyjęcia kierownictwa ks. Daniela nad parafią, ks. Wicerektor wy-

ciągnął rękę nad jego głowę, zachęcając obecnych do naśladowania jego gestu.

Oficjalnie nominowany przez hierarchię i przyjęty przez wiernych, ks. Daniel zajął przy ołtarzu miejsce głównego celebranta Eucharystii.

Podczas homilii ks. Wicerektor podkreślił przykładność 53-letniej pracy duszpasterskiej ks. prałata Rajmunda Ankierskiego. Przypomnił, że poziom duchowy parafii zależy jednak nie tylko od jakości głoszenia słowa Bożego, lecz także od wprowadzania przez wiernych w czyn życia codziennego nauk Kościoła. Świadectwem tego jest angażowanie się wiernych, wspólnie z ich duszpasterzem, w krzewienie wiary świętej w środowisku, w którym żyjemy. Kapłan jest depozytariuszem, szafarzem świętych sakramentów, zatem Kościół bez kapłana nie może istnieć, lecz bez wiernych, to istnienie nie ma żadnego uzasadnienia. Kaznodzieja zachęcał więc do udzielania pomocy i wsparcia w pracy apostolskiej ks. Danielowi, może nawet z jeszcze większym natężeniem aniżeli w przeszłości, bo dzisiejsze czasy są trudniejsze. Ks. Wicerektor zachęcał też do modlitwy dla wyproszenia powołań kapłańskich i zakonnych wśród młodzieży parafii emigracji polskiej.

Przed Eucharystią, gdy nadeszła chwila wzajemnego przekazywania sobie znaku pokoju i miłości, odśpiewanie „Agnus Dei” potrwało o wiele dłużej w porównaniu do każdej innej niedzieli, bo ks. Da-

niel pragnął osobiście podzielić się gestem pokoju z każdym z obecnych wiernych i w ten symboliczny sposób przejąć pieczę duchową nad członkami powierzanej mu parafii.

Podczas całej Ofiary Eucharystycznej towarzyszył nam śpiew, po polsku i po francusku, chóru „Tradycja i Przyszłość”, przyczyniając się do tworzenia atmosfery skupienia sprzyjającej modlitwie.

Uroczyste błogosławieństwo poprzedziło jeszcze wystąpienie ks. prał. R. Ankierskiego, który składał podziękowania wszystkim obecnym za okazaną mu pomoc podczas sprawowania przez niego w tutejszej Wspólnotce pracy apostolskiej. Ks. Rajmund wspomnił także o tych parafianach, których powierzył Miłosierdziu Bożemu i odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku, a podczas półwiecznej służby kapłańskiej była ich spora liczba. Spoglądając dziś na znane mu twarze obecnych, uprzytomnił sobie, że choć nie żegna się z nimi ostatecznie, odwraca jednak ostatnią kartkę rozdziału swej życiowej księgi, rozdziału dotyczącego jego działalności duchowej i publicznej. W świątyni zapanowało wielkie wzruszenie. Z kolei ks. Daniel w swym krótkim słowie złożył podziękowania swemu ojcu duchownemu, któremu - jako syn tutejszej parafii - tak wiele zawdzięcza. Przyrzekł jednocześnie poświęcać swą całą energię i nie szczędzić trudu, by dalej poprowadzić powierzaną mu właśnie parafię do wiecznej szczęśliwości. W tej misji apostolskiej liczy także na udział wszystkich parafian.

Ks. prał. K. Gawron podał z kolci do wiadomości, że od dnia nowej nominacji ks. Daniela parafia polska z Billy-Montigny zostaje przyłączona do parafii Harnes. Na zakończenie, po uroczystym błogosławieństwie, przedstawiciel Parafialnej Rady Duszpasterskiej wyraził w swym przemówieniu głęboką wdzięczność parafian dla ks. Ankierskiego za jego przeszło półwieczną opiekę duszpasterską. Złożył także, dziś już księdzu-emerytowi, życzenia spędzenia lat zasłużonego odpoczynku w dobrym zdrowiu i w nastroju pokoju duchowego. →→→

KALENDARZ NA 2009 ROK - „50 LAT GŁOSU KATOLICKIEGO”

KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA „G.K.” NA 2009 ROK

Ilość egzemplarzy: w cenie po 5 euro (z przesyłką: 5,6 euro).

Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

....., tel.....

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę



→→ Witaj także księdza Daniela Żylińskiego, który jako młody człowiek opuścił tutejsze osiedle, dla studiów szykujących go do kapłaństwa (święcenia otrzymał w tutejszym kościele) i dzisiaj syn zastępuje swego duchowego ojca. Ten rzadko spotykany przypadek zasługuje na szczególne podkreślenie. Okazując wdzięczność odchodzącemu duszpasterzowi, mówca zapewnił go jeszcze o stałej pamięci Wspólnoty o nim, a witając jego następcę, obiecywał tak gorliwe wyznawanie wiary świętej, jak pod opieką jego poprzednika. Na zakończenie życzył obu błogosławieństwa Bożego, i nieustannej pomocy i opieki Jasnogórskiej Madonny.



Przejęcie kluczy kościoła

Następnie dzieci w strojach ludowych ofiarowały Księżom bukiety kwiatów, a podczas gdy cały kościół zaśpiewał „Wszystkiego dobrego, życzymy, życzymy...”, przedstawiciel całej wspólnoty parafialnej wręczył ks. prał. Ankierskiemu pamiątkowy upominek ufundowany przez parafian.

Niemal wszyscy wierni zebrali się później w sali im. Fryderyka Szopena, aby już w sposób mniej protokolarny i każdy osobiście przywitać nowego proboszcza i nawiązać z nim pierwszy kontakt.

Pożegnanie z ks. prałatem Rajmundem Ankierskim, choć nieco nostalgiczne, bo okoliczności temu sprzyjały, nie było bynajmniej smutne, bo ksiądz-emeryt sam żartował z sytuacji, że tak łatwo nie uda się go pozbyć.



Ks. prał. Ankierski przyjmuje podziękowania

Lampka wina dodała wszystkim jeszcze humoru i zabrzmiało

Przejęcie w sali im. F. Szopena



huczne „sto lat” i życzenie pomyślności, jednemu - w pracy, a drugiemu - na emeryturze.

Opr. Józef Pogodalla



UBEZPIECZENIA PO POLSKU Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU: UBEZPIECZENIA I ODSZKODOWANIA

WSZELKIE UBEZPIECZENIA OSÓB I FIRM: - SAMOCHODOWE ZE STAŻEM Z POLSKI - MIENIE - OC - ZDROWIE - NW - LOKATY - RENTY

14, Résidence du Lac BP 27 - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

: kierunek Pontoise z

Gare du Nord: stacja Enghien les Bains. Z dworca: iść peronem w lewo, po wyjściu w prawo ulicą Charles de Gaulle do nr-u 52 bis i przejściem między domami do końca, potem w lewo pasaż pod arkadami. Biuro za wejściem do rezydencji nr 14.

: A 15 w kierunku Cergy Pontoise, zjazd nr 2 - Argenteuil Orgemont prawym

pasem na Epinay i prosto 14 światel - do jeziora w Enghien. Na końcu jeziora w lewo i w prawo na parking kasyna na poziom B. Wyjście: rue Général de Gaulle - centre ville.

HAFTOWANE OBRUSY OŁTARZOWE SZATY LITURGICZNE, SZTANDARY



Urbanowicz - Haft



Zamów nasz bezpłatny KATALOG wraz z pakietem reklamowym!

☎ (0048) (71) 354 - 04 - 06 sklep@urbanowiczhaft.pl

SKLEP INTERNETOWY

www.urbanowiczhaft.pl



Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
7,50€

PEŁNA SATYSFACJA
100%
LUB ZWROT PIENIĄDZÓW

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY	
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com